

A. Dronicz.

RELACYA
O Cudownym Obrazie
Nayświętzey
MARYI P^{anny.}

Który w Wilnie ná BRAMIE Ostrey
przy KOSCIELE WW. Oycow
Boszych Zakonu Braci Nayśw:
MARYI z Gory Kar-
melu

Nieustannemi słynie Cudami,
Z Hystoryi Konwentu Wileńskiego
Tychże Wielebnych Oycow

Z E B R A N A.
a dla pomnożenia Oney czci y Ho-
noru w Sercach Wiernego Ludu
Z przydatkiem Nabożeństwa różnego
Za pozwoleniem Zwierzchności
do Druku

P O D A N A.

W Wilnie w Drukarni J. K. M. WW. XX.
Bazylianow, R. P. 1761



W Niebepieczęstwach, w uciskach, w
rzeczach wątpliwych ná Maryą pamie-
tay, MARYA wzyway, niech nie ustę-
puie z ust, niech nie ustępuie z Serc.
S. Bernard.

W niedostatku, nieszczęściu, frasunku,
chorobie
Pomoc prędko przynieś, chcesz wie-
dzieć kto tobie?
Łask pełna w Ostro-Bramskim M A-
R Y A Obrazie,
J E Y jest własność ratować w każ-
dym ciężkim razie.



54-93

K-195/391



RELACYA

O Cudownym Obrazie

Nayśw: MARYI PANNY,

W Wilnie Ostro-Bramskiey.

Wielowładna Nayświętłzey
MARYI PANNY Mátki
BOSKIEY Protekcyą po
Całym Chrześcijańskim szerząca się
świecie, iasne swoje dowody w
Stołecznym W. X. Lit: Wileńskim
pokazuie Mieście, które to Miasto
wielu Cudownemi, po różnych
Kościołach znaydującemi Obra-
zami swemi, iako nieoszacowane-
mi skarbami, zbogaca, mianowi-
cie tym, który nieustannemi sły-
nący Cudami, ná polpolitym dla
A pocie-

pociechy wszystkich widoku przy Ostrey Bramie lokować chciała, jakoby znać dając wszystkim że do Jey Macierzyńskiej Opieki y Miłosierdzia nie są drzwi nikomu zawarte, owszem iako do iakiey-kolwiek publiczney Bramy, tak do tey ośobliwzey litości Matki, wszelkiego stanu człowieka, nie bez pożądanego chęci swoich skutku, wolny ma każdego czasu przystęp.

Obraz ten iest malowany na deskach dębowych, zbitych, długich na łokci trzy, a szerokich na pięć i siedm wyrażający od głowy do pui Najswiętszą MARYA, Pannę, iako Matkę miłosierną y litościwą z twarzą ogromną pociągłą, głowę trocha ku prawey stronie z affektem nachyloną

loną mającą, z rękami, przy pierśiach na krzyż złożonemi, iakoby grzesznika przymiucami y przytulającami do Jey udającego się opieki, patrzących na siebie wzbudza nieiakoś boiaźń z rewerencyą y affektem żłączoną: Wielu w Niey widzą kolorow, raz białości, drugi raz czerwoności, lub siności przemianę.

Co do początkow y dawności tego Cudownego Obrazu z kadby się wziął, y od którego czasu wierny lud swoje do niego Nabożeństwo powziął, żadney z nikad pewney wiadomości nie mamy. Lubo bowiem Wielebny Ociec Hilary od S. Tyburcego Karmalita Bossy, życia pobożnością y gorliwym słowa Bożego opowiadaniem sławny, obszerną o tym

A 2 Nay-

Nayświętzym Obrazie opisał Historyą Roku 1707. w niej iednak żadney wzmianki nie czyni, o pierwiałtkach y początkach iego, iedynie tylko tam wyraża łaski y fawory doznane od tych którzy się do Opieki y Protekcyi uciekali MATKI Przenayświętzey (które ia wyżej opiszę) gdzie też ma, że Wiel: Ociec Maciey od S. Jana Baptysty, w Historyi o Fundacyi tuteyszego Konwentu Karmelitow Bosłych, pisaney około Roku 1667. będąc tu pierwszym Dyskretem; piękny o tym Świętym Obrazie napisał Panegyryk, z którego możnaby było iakokolwiek zebrać wiadomość pierwiałtkow iego; lecz nieszczęście że razem z wspomnioną Historyą, z oczu naszych zniknoł,
ponie-

ponieważ po szczęśliwym zeyściu z tego świata pomienionego s. p. Oyca, y Xięga Historyi Konwentu przez różne rewolucie y niepokoie zginęła.

To iednak pewna, że przed fundacyą Konwentu nášzego, ten S. Obraz, zupełney czci y powinne go uszanowania nie miał, ale tylko był pospolitym, oraz y przyzwoitym Katolikow sposobem czczony, y szanowany, iako inne na iakim-kolwiek miejscu znaydujące się Obrazy Cudami nie słynące. Niemiał bowiem żadney przystoyney Kaplicy, ani przyzwoitey Cudownym Obrazom Ozboby, ale tylko na tym samym na którym y teraz iest miejscu, do muru był nie-co wpuszczony z okiennicami czyli drzwiczkami

nie w zupełny kwadrat zrobionemi od śnieżnych y dżdżytych nawałności Obraz zakrywaiacemi. Przed nim był ganeczek bardzo szczupły, na które gradusy proste y ciałne, ledwie tylko nabożnym ludziom do zapalenia (ieśli kto ofiarował) lampy wstęp czyniły.

Gdy zaś Konwent Wileński z Boskiego zrzadzenia tu przy Bramie Ostrey Roku P. 1626. zaczął być fundowany, zaraz Oycowie nasi osobliwszą obserwę y weneracyą temu Świętemu Obrazowi czynić, y swym przykładem lud wierny do Nabożeństwa, y należytego uszanowania zachęcać y pobudzać poczeli. A lubo nie mieli należytego sposobu ten to Karmelu załczyt y ozdobę, albo
na

na ozdobnieyszym lokować mieyscu, (ile ieżcze nie mając o nim od Miasta powierzonego starania) albo też same mieysce doskonale przyozdobić, poczeli iednak o tym usilnie myśleć, iakby cześć y chwałę Nayświętszey MARYI Panny wtym Obrazie rozszerzyć y pomnożyć.

Więc Roku P. 1671. za Przełożenia Wieleb: Oyca Benigna od S. Jozefa wzbudzony światobliwym affektem ku osobliwey Zakonu nászego Patronce, Opiekunce, y Matce, W. Ociec Karol od Ducha S. na ten czas w tym Konwencie nászym Kaznodzieia sławny, y u wszystkich wzięty, swoją biegłością, y zwykłym w rzeczach trudnych obrotem, postarał się nayprzod, żeby ten
A 4 Obraz

Obraz do nászego Kościoła był przeniesiony, y w Kaplicy pierwſzey po prawey ſtronie od wielkiego Ołtarza, lokowany. Potym zebrałszy znaczną Jalmużnę od JJ. WW. Imciow Pánow Deputatow Trybunału Głównego W.X. Lit: y Nayſzlachetnieyſzego Magiſtratu Wileńskiego, od różnych Pánow y Dobrodziejow (których pamiątka w błogosiawieństwie ieſt) barzo kſzałtną lubo z drzewa wyſtawił Kaplicę, którą Obrazami, pikturami, Inskrypcyami doſkonale przybrał y przyozdobił, iako rzetelniey opifuie: pomieniony W.O. Hilary ná karcie I. w Inwentarzu Oſtrey-Bramy ſpiſanym R.P. 1706. d. 12. Kwiet:

To gdy przy wielowładney pomocy Boſkiey ſporządził; a

Lud

Lud wierny przykładem dobrym, y gorliwemi Kázaniami do Nabożeńſtwa ku Nayſwiętſzey BOGA Rodzicy zachęcił, ſolemną przygotował Introdukcyą, która przy aſſyſtencyi Nayprzewielebnieyſzey Kapituły Wileńskiej kilku znacznych Senatorow, JJ. OO. Trybunału W.X.Lit: Nayſzlachetnieyſzego Magiſtratu, y liczney frekwencyi wſzelkiego ſtanu ludzi w dzień Niedzielny tegoż ſamego Roku 1761. od fundacyi Konwentu 55. za ſzczęśliwych rządow w Kościele Bożym Klemenſa X. Naywyżſzego Paſterza, w tey zaś Dyecezyi J. W. Nayprzewielebnieyſzego ALEXANDRA SAPIEHY (który też tegoż ſamego Roku do ſzczęśliwey przenioſł ſię wieczności) z publiczną odprawiła ſię

A 3

ſię

się Processyą, z iakim zaś Tryumfem y applauzem naczytał się w pomienionego Xiędza Hilarego Historyi ná karcie 5. Ná tey Introdukcyi, barzo piękne y chwalebne iako zwykł zawsze W. O. Karol od Ducha S. miał Kazanie z Katedry przybraney ná publiczney przy Bramie Ulicy, przed samym Obrazem Najsświętszey MARYI Panny, którey łaski dobrodzieystwa, y cuda przytomnemu opowiadał ludowi. Tegoż W. O. staranie, praca, y promocya wielkie wszystkim czyniło zbudowanie y przykład, który wiele pracował około fundacyi Kaplicy y solemnego aktu Introdukcyi. Ten się też starał, aby codziennie były nabożne śpiewane Piosnki przed tym cudownym
Matki

Mátki Przenayświętszey Obrazem, które y do tych czas w nieustannym trwaią zwyczaju.

Tak się stała BOGU Chwała, cześć y tryumf Mátce Jego Najswiętszey, Dobrodziejom pamiątka w błogosławieństwie, Zakonowi naszemu niewymowna pociecha, że taką otrzymali Pocieszicielkę, Obronicielkę, Opiekunkę y Karmelu swego Ozdobę, Mátki swoiey przytomność, która tak oświecona iasnieyszemi co raz zaczęła słynać Cudami (które wyżej opiszę.)

W tę tedy Obraz przeniesiony w nową erygowaną Kaplicę, (której co raz Oycowie nasi nowey przysposobili Ozdoby,) trwał ná miejscu aż do Roku 1706. którego dnia 18. Maja, z pewnego
go

go przy Kościele S. Mikołaja Do-
mu włączowśy się ogień, całe
Miaśto w popioł obracający, kto-
ry co raz daley szerząc się, ze
dwoch stron nasz Kościół razem
z Klasztorem otoczył, tak dalece,
że iuż na ścisłym przy Klasztorze
podworzu, budynki nie które
ogniem zajmowały się, widząc
Oycowie nasi iawne niebiespie-
czeństwo! Obraz wśławiony ła-
skami, doznaney Opiekunki y
Protektorki swojej z Ostrey Bra-
my czym prędzey do Kościoła
przynieść y przed nim przytomną
przeciw tak straszney pladzę o-
bronę mieć umysłili. Jakoż; tego
prawie momentu W. Ociec Za-
charyasz od S. Ludwika, z W. Brá-
tem Urbanem od S. Mátki naszey
Tereśsy z podziwieniem wielkim,
bez

bez żadney trudności, żadnego
nieczuiąc ciężaru z Ostro-Bram-
skiej Kaplicy go wnieśli, y iak tyl-
ko do Kościoła w nieśli zaraz się
płomie oczywiście tłumić y od
Kościoła ustępować poczeło. O
czym iest opisano obszernie wpo-
mienioney W. O. Hilarego Histo-
ryi, w ten czas się oczywiśty Cud
Matki Boskiej pokazał. (O czym
wyżey.) Był tedy Obraz w Ko-
ściele codzienną nabożnego Ludu
czczony dewocya; aż do Nie-
dzieli, między Oktawą Bożego
Ciała, w którą to Niedzielę przy-
gotowawśy nayprzod Oycowie
nasi wszelką do solemnney Intro-
dukcyi apparencyą, publicznie
na swe miysce do Kaplicy od
ognia nienaruszoney przenieśli,
o czym opisano w pomienioney
Histo-

Historyi na karcie 23. Trwał tedy znowu w pierwszej Kaplicy ten cudowny Obraz co raz większym a większym czczony Nabożeństwem lat dziewięć to jest do roku 1715. aż oto w tym Roku dnia 26. Maja straszna pożerającego ognia znowu w tym Mieście grała plaga, przez którą gdy całe prawie Miasto w perzynę poszło, Kaplica tak że przy Ostrej Bramie przez lat 44. od naruszenia wolna; pod ten czas zgorzała. Lecz sam Obraz prawie zpośród samego ognia szczęściem wielkim za Matki Boskiej pomocą przez naszych był uniesiony, y do Kościoła powtórnie wniesiony, gdzie przed Wielkim Ołtarzem ulokowany przez kilka lat, schodzących się gromadnie ludzi, nabożnym był

był wenerowany affektem. Tym czasem W. Ociec Telesfor od S. Jędrzeja Urząd Prokuratorski z należytą pilnością y dozorem obchodzący, zebraną od Dobrodziejow Jasnoużną (tę która do tych czas stoi) wymurował Kaplicę, po której zakończeniu y należytym przybraniu w przytomności Jasnie Wielmoż: czterech Biskupow, znacznych W. X. Lit: Senatorów, Szlachetnego Magistratu, w Assystencyi Prześwientnych Zakonow, publiczną także Processyą Świętego Obrazu solemna odprawiła się Introdukcya, która jest opisana w przerzeczoney Historyi na Karcie 30. W tę tedy Kaplicę z Wielkim Tryumfem wprowadzony cudowny Obraz, iako co raz większymi

mi zaczął słynąć Cudami, tak co
raz większa cześć y chwała jego
w ludzkich się sercach pomnaża.

C U D A

MATKI Przenajświętszej

w Ostro-Bramskim Obrazie.

Nieustannemi łaskami słynącej.

CUda Najświętszej MARYI
Panny, y obfite łaski, przy
Ostro - Brámskim doznane
Obrazie, tak doskonale nieudol-
nym opisać piórem, iak iest w
onych świadczeniu Mátká Boská
hoyna, równa by była praca y za-
bawa, co gwiazdy ná Niebie, pia-
ski ná ziemi liczyć odwazyć się.
Niezliczone bowiem są Najświę-
tzej MARYI Panny w tym Świę-
tym Obrazie dobroczynności,
któ-

których w każdej potrzebie swo-
iej z zupełną ufnością do Niey
uciekający się lud wierny dozna-
ie. Wiele iest iednak, których
odległość mieysca, lub nieposob-
ność insza alboli też (ná co ubo-
lewać potrzeba) niedbalstwo
ludzkie, albo zapomnienie do
wiadomości podać zaniedbało.
Więc aby tego więcej niedbal-
stwa w Obiawieniu łask MATKI
Najświętszej nie było owe tu Pis-
ma Świętego przywodzę słowa:
Sekret Królewski zachować iest
dobra, dzieła zaś Boskie objawić
y wyznać; iest wielce chwalebna.

Tobie cap. 12.

Które tedy zanotowane, y pod
przysięgą zeznane Cuda, y łaski
Boga-Rodzicy w Ostro-Bramskim
Obrazie Cudami słynącej znalaz-
łem,

tem, te tu dla wiadomości całemu światu, większej chwały y czci MATKI Najsświętszej wyrażam.

Jak tylko ten Święty Obraz za pomocą Oyców naszych w większej być zaczął wiernego ludu rewerencyi, czci y powadze, wnet większemi co raz zaczął słynąć cudami. Trafiło się R. P. 1671. którego był S. Obraz do pierwszej wprowadzony Kaplicy, że mało lat dwie mające dziecko, z drugiej kontygnacyi, czyli piątra niejakim przypadkiem, na samego dołu kamienny pawiment, tak wielkim upadło szwankiem, że ie nieżywe z ziemi podięto, zasmuceni Rodzice, gdy innego do ratunku oplakanego niemają dziecięcia, Nays: Maryi Pannie przed Jey Cudownym Ostro-Bramskim poleca-

polecaią Obrazem, z wielką ufnością, że proźby swoiey nieomylny otrzymają skutek. Jakoż bynajmniej niezawiedli się w nadziei swoiey. Nazajutrz bowiem bez żadney ná ciele urazy, y najmniejszego sfluczenia znaku zdrowiusieńkie dziecko należeli; za co dzięki czyniąc MATCE Najswiętszej, ná wieczną tak znacznego Cudu pamiątkę, malowaną ten Cud wyrażającą w Kaplicy zawiesili Tablicę, tegoż Roku, Maja 6. która potym razem z Kaplicą R. P. 1715. dnia 27. Maja ogniem sflonęła.

Roku P. 1702. Karol XII. Król Szwedzki, Miałto Wilno opanowawszy, wszystkie Bramy Wileńskie swoiemi Żołnierzami dla straży osadził. Miedzy którymi y

Ostro--Bramę MATKI Najświęt-
szey cudownym Obrazem sław-
ną, własną opatrzył strażą. Nie-
którzy rospuśtni Żołnierze wniey
wartę odprawuacy; nie tylko
zwykle nabożne Piosneczki przed
Obrazem śpiewać zabraniali; ow-
szem za nic waząc honor Panny
Najświętszey heretyckim oby-
czaiem z naygrawaniem szkaradne
piośnki śpiewać y Pannę Nay-
świętszą z naśmiewiskiem wzywać
wazyli się. Lecz BOG Przed-
wieczny, honor MATKI swoiey
sprawiedliwą windykował zemstą,
że ci bluźniercy niespodzianą wy-
stępkuw swoich odebrali karę, al-
bowiem Dnia 14. Kwietnia z wiel-
kiego Piątku na Sobotę rano,
gdysię przy ogniu czterech tych
bluźniercy grzało w samey Bra-
mie,

mie, niespodzianie same przez się
Panny Najświętszey mocą drzwi
z zawias wzruszone, (których led-
wie dzieściu ludzi poruścić by
mogło) z wielkim hukiem na nich
upadły, y dwóch z nich na samym
że występku mieyscu doczesną
(a pono y wieczną) złożyły śmier-
cią. Dwayzaś do Obozu za Wi-
lią stojącego zawiezieni, w krót-
ce nieszczęśliwą Duszę wyzi-
nowszy zemsty Boskiej nie uszli.

Tegoz samego Roku 1702.
Dnia 16. Kwietnia w sam dzień
Wielkonocny J. W. Jmć Pan AN-
TONI NOWOSIELSKI Obożny
W. X. Lit: z zostającą pod swoją
Kommendą Woyska Litewskiego
czastką, wezwawszy na pomoc
Matkę Najświęt: w tym Świętym
Obrazie cudowną, nieustraszo-
nym

nym sercem mężnie y bezpiecznie Szwedzkiego Woyska część znaczną w Wilnie obozującą napadł tak szczęśliwie, że wyłamawszy pierwsze drzwi Ostro-Bramskie z Przedmieścia, częścią ich rozproszył, częścią na placu trupem położył. Y nim więcey Szwedów przybyło na pomoc, wiele ich na Ulicach pobitych zostawił. Sam zaś W. Jmć Pan Obożny Opiekując się teyże Matki Najświętszej: wsparł obronę od częstych postrzałów nienaruszony nazad powrócił. Na pamiątkę tey łaski Matki Najświętszej y na nieskończone iey dzięki nasi Żołnierze offiarowali wotum srebrne wielkie do tych czas przy Obrazie wiszące, onych nie bezpieczeństwo a osobliwszą Najświętszej Panny nad nimi obronę wyrażające. Te-

Tegoż samego czasu Jmć Pan Stachowski Towarzysz od Szwedów przed samym Ostro-Bramskim Obrazem na Ulicy zaięty, iak tylko do Najświętszej M A: RYI Panny westchnął y wystrzelił, z pośród samych Szwedów ścisnawszy ostrogami uszedł szczęśliwie za nic mając częste onych za sobą postrzały.

Roku P. 1706. Dzień ośmnasty Maja dniem Popielcowym słusznie każdy nazwał by ktoby tylko oglądał nieszczęśliwym przypadkiem ledwie nie całe Wilno w popioł obrocone w ten dzień, którego Apostołów swoich w ognistych Językach Duch Święty nawiedził. Wczoł się ogień w same południe niedaleko Kościoła Świętego Mikołaja, y z iednego mizer-

nego Domku do wielu wspaniałych Domow, Klasztorow, y Świątyń Boskich poszło ruiny, (iako opisano niżej w Relacyi o Ostro-Bramskim Obrazie N. M. Panny) nasz też Kościół y Klasztor ze dwóch stron ogień opasał, tak dalece, że ná ścisłym (iako y teraz iest) podworzu, budynki niektóre drewniane ogniem iły nely, ale iak tylko z Ostrey-Bramy dway Zakonnicy nasi to iest W. O. Zacharyasz od. S. Ludwika y W. Brat Urban od S. M. naszej Teresy bez najmniejszego ciężaru z podziwieniem Obraz wyniesli, y w Kościele lokowali zaraz ogień od Klasztoru y Kościoła odstąpił. Pod ten czas też Mátka Najsświętsza od niektórych Pobożnych Osob (które się tu nie wyrażają) ná Ko-

ná Kościele naszym Karmelitow Boskich w wielkiej iasności: stojąca była widziana, co potym pod przysięgą zeznano, y od Jasnie Wielmż: Pasterza approbowano. Obecność tego Najsświętszego Obrazu nie tylko nas samych ale gdziekolwiek znajdował się Koperłztych iego od pożaru chronił, y bronił, którzy tego doświadczacli pod przysięgą zeznali, oczym pisać z osobna dla szczupłości opuszczam.

W Kamienicy Naszey Dubowiczowskiej, mieszkał niegdyś Jozef Mackiewicz że był Obrazek Ostro-Bramskiej Matki Najsświętszey ná drzwiach komory w którey były prochy złożone wolne od ognia mieszkanie zostało lubo dachy tey kamienicy y publiczne

Domy ze wszytłkim zgorzały.

Jmć Pan Bartoszewicz pod czas tego pożaru, gdy z wielką ufnością mieszkanie swoje ze wszytłkiemi sprzętami, Najświętszey Panny Ostro-Bramskiej polecił obronie, osobliwszey doznał Protekcyi y Opieki.

Ten dzień co-rocznie przez wiele lat z osobliwszym nabożeństwem był obchodzony w który to dzień z całego Miasta Kapelią z swoiey własney ochoty na zaskarbienie dla siebie MATKI Boskiej łaski y opieki wdzięczne Jey wyigrawała melodyie. Który Anniverſarz aby corocznie był odprawowany W.O. Jerzy od Świętego Woyciecha Definitor y Wizytator Prowincyalny za rzecz służną y przyzwoitą być sądził. Lecz
za

za czasem to nabożeństwo nie wiadomo z iakiey przyczyny ustało, pono że wiele innego; na honor teyże Matki Najświętszey tak w Kościele, iako y na Bramie było nastalo.

Roku P. 1707. Jmć Pan Grzegorz Lesniewski w nocy przez rzekę przeprawuiąc się w samey głębini z końmi y ze wszytłkim zatonął. Widząc się być w pewnym życia niebezpieczeństwie, wezwie na obronę Matkę Najsw: w Ostro-Bramskim Obrazie łaskami iaśnieiącą a wnet cudownym sposobem na brzegu znalazł się y cokolwiek utracił, gdy świtać zaczęło bez szkody najmniejszey znalazł. Y to wszytłko w Kościele naszym przed Ołtarzem Najświętszey MARYI Panny Szkaplerney

ney przy obecności W. O. Modesta od Oczyszczenia Najsświętszey MARYI Panny pod przysięgą zeznał.

Roku 1708. Piotr Alexiewicz Car Moskiewski przez całą zimę z niemałym Uciemieniem Miasła z całym Woyskiem swoim w Wilnie Konfystencyą założył. Jeden zaś z Woyska tego niezbożny Żołnierz, niezbożną zdięty chciwością, niejakimśi sposobem do Ostro-Bramskiej Kaplicy wkradłszy się Najswiętszy Obraz z srebrney odważył się odzierać szaty, którey gdy świętokradzką dotknął się ręka, cudownie od Matki Najswiętszey rzucony o mur, roztracony w kawałki został.

Ten Cud straszliwy, Moskiewskie Woysko tak przeraził y do
tey

tey czci y uszanowania Najswiętszego Obrazu pobudził, że wiele z nich jałmużny dawali, y według zwyczaju swego pokłony czynili, Litanie y Piosnki aby były śpiewane naymowali, ó Obrazki ten S. Obraz wyrażające z wielką pilnością się starali, na warcie w Bramie stojącym nawet tytun kurzyć dla uczczenia Świętego Obrazu zakazywali.

Tegoż samego Roku w Styczniu Jmć Páni Anasztazy Brzozowska przy porodzeniu w wielkim zostając życia niebezpieczeństwie gdy tylko uczyniła wotum do Matki Najswiętszey w tym Obrazie cudowney, w net tak szczęśliwe miała porodzenie, że naymnieyszych nie czuła boleści więc na dziękczynienie srebrne Wotum ofiarowała. Tegoż

Tegoż Roku w Marcu Jmć Páni Janczewska ciężko choruiąc ná koltun, á nie widząc żadnego od Doktorow ratunku, gdy tylko ná ten koniec frebrne wotum ná Ostrą Bramę offiarowała, do zupełnego wraz zdrowia przysła.

Tegoż Roku przy końcu Maja Jmć Pan Jan Gawroński, pod przysięgą zeznał, iż z całym Domem swoim choruiąc, gdy się do niezawodney Matki Nayswiętszey Ostro-Bramskiej udał Protekcyi wnet ze wszytłkiemi zupełne zdrowie otrzymał.

Tegoż Roku dnia 16. Czerwca opuszczona od wszytłkich Doktorow Jmć Páni Elżbieta Chrzastowska za udaniem się do tegoż Obrazu do zdrowia przysła y ná dziękczynienie frebrne Wotum offiarowała.

R. P.

R. P. 1709. Jmć Pan Jan Zarzyt Doktor Medycyny widząc Syna swego iuż bez wszełkiey życia nadziei ostatniego Matki Boskiej w tym cudownym Obrazie szukał ratunku, znalazł czego szukał, bo iak tylko do Nayswiętszey Panny serdecznie westchnoł, wraz cudownym sposobem chorego y iuż prawie konającego odmianę z radością uyrzał. Ná podziękowanie frebrne Wotum offiarował dnia 12. Marca.

Roku 1744. dnia 13. Marca Jmć Pan JOZEF PORZECKI z Wojewodztwa Połockiego wyznał Cud Mátki Nayswiętszey Ostro-Bramskiej swą przysięgą ztwierdzając przed świadkami Eliażem Zniejewskim y Michałem Widziewiczem Obywatelami Wileńskimi,

przy

przy obecności W. O. Bennona od S. Brygitty pod ten czas w Kollegium naszym Wileńskim Filozofij Profссора, Ostro - Bramskiey Kaplicy Promotora, ten nie zostawszy swojego człowieka czyli sługę pono dla pniaństwa w Gospodzie, sam poszedł opatrywać Konia, którego spragnionego zostawszy prowadził do studni aby go napoił, w tym ciągnąć wodę wpadł w głęboką studnię, gdy zaś w przytomnym niebezpieczeństwie krzyknął: Najszytsza Panno Ostro - Bramska ratuy, w puł studnie cudownie na powietrzu zatrzymany zawisł, y bez wszelkiey pomocy ludzkiey wolno ze studni wyszedł, Cud ten zeznał na samey Bramie z podpisem Imienia swego.

Roku

Roku P. 1745. 19. Marca, Jmć Páni Eleonora Kolendzina z Wojewodztwa Wileńskiego choruiąc ciężko ośm Miesjęcy, gdy zdesperowana od Doktorow żadney nie miała życia nadziei, ledwie tylko westchnęła do Naysw: Panny w Ostro-Bramskim Obrazie Cudami słynącey, zaraz lepiej się mieć poczęła, eo pod Juramentem przy świadkach przed w wyż pomienionym Oycem w Kościele naszym zeznała.

Tegoż Roku dnia 1. Augusta Jmć Páni Felicyanna L. ASTOWSKA z Wojewodztwa Trockiego choruiąca przez lat kilka na różne rany, tak ciężko że iuż zdesperowana, od Medyków opuszczona była, gdy się offiarowała przy niektórych Wotach do tego Cu-

C

downe-

downego Obrazu natych miał ozdrowiała. Teyże Jmci Synaczek 12. Niedziel mający ná Imie BENEDYKT, ná kaszel morowy ciężko chorował, którego Mátka widząc niepewnego życia Matce Nayświętszey w Ostro-Bramskim poleciała Obrazie zá którey Protekcyą zaraz ozdrowiał. Co wszystko pod przysięgą w Kościele Nászym zeznała.

Roku 1746. dnia 3. Października W. Imć Pan MARCIN MONKIEWICZ STAROSTA Otyśnicki ná ciężką barzo choruiąc gorączkę, że iuż wcale dalszego życia nadziei nie miał przy niektórych Wotach polecił się teyże Matce Nayświętszey w Ostro-Bramie Cudowney, y ná tych miał nad wszelką nadzieię do doskonałego zdrowia

wia przyszedł, co po wypełnieniu postanowionych wotow po Spowiedzi y Komuniij S. z podpilem Imienia swiego pod przysięgą zeznał.

Tegoż Roku Dnia 9. Października Antonina Janowska pod przysięgą zeznała iako Synaczek iej Wiktor puł Roka mający, śmiertelnie ná zdrowiu zapadł y gdy iuż był bliskim konania, Mátka z płaczem do Mátki tey Cudowney westchnęła aby ona Syna swego, w Macierzyńskiej Opiece y Protekcyi miała, aż ná tych miał nad spodzianie Dziecie do zdrowa przychodzić poczęło, ná dziek - czynienie przez siedm Szrod nabożna w naszym Kościele była.

Roku P. 1747. Miesiąca Lutego

go Jmc Páni Katarzyna Gurska pod przysięgą zeznała, iako Coreczka Jmci ná Imie Maryanna roczku ieszcze nie máiąca śmiertelnie chorurac zadney nadziei życia nie miała, y przez Niedziel trzy iuz była oślnęła, gdy tylko taż Jmść do tego Cudownego Obrazu Coreczkę swoię offiarowała, prosząc dla niey o zdrowie, po kilku dniach przeyrzała y do zdrowia dóskonałego przyszła. Co dla lepszey wiary z podpisanem Imienia łwego przysięgą w Kosciele naszym ztwardziła.

Tegoż Roku w Auguście Jmc Pan Michał Kopaczewicz z Wojewodztwa Mińskiego z Parafii Uskiej będąc prawie śmiertelny dla ran po całym prawie ciełe znaydujących się, gdy się offiarował

Nay-

Nayświętszey MARYI PANNIE Ostro - Bramskiey zupełnie do zdrowia przyszedł, co przysięgą ztwardził, że nie z inney przyczyny tylko z osobliwszey łaski y Protekcyi Mátki Przenajświętszey z tak ciężkiey choroby powstał, własną podpisałwszy się ręką.

Roku P. 1751. Dnia 10. Grudnia o godzinie pierwszej lub drugiey po pułnocy Synacek ná Imie Jan lat dwie máiący Jozefa Wołczyńskiego y Maryanny Małzonkow, nagle y niespodzianie tak zachorował, że iuz nie było zadney w nim życia nadziei, wśzytek albowiem drzał, bolał, kurczył się, y wzdymał, oczy straszliwie wywracał, z gęby pianę toczył, przerazliwym głosem ięczał, trwała ta choroba od go-

C 3

dziny

dziny I. aż do godziny 5. lub cokolwiek daley, zeszły się ná to znaiące się ná dziecinnych chorobach Matrony, y powiadały że ten defekt iest niezwyczajny niema nań lekarstwa, umierać musi. Jakoż koło godziny piątey dziecie oczy w słup postawiwszy; konać wcale zaczęło, w tym żalem zdieci Rodzice udaia się do Protekcyi Najswiętzey Panny Ostro-Bramskiej, którey poleciwszy konaiące dziecko, dali służącemu aby nios ná Mszę Świętą y ná Ostrey-Bramie oney wysłuchał, ledwie co wyszedł Posłaniec zaraz owo dziecko zasypiać poczęło. Wszyscy rozumieli że iuż umiera, a przespawszy się przez ten czas nim Posłaniec Mszy S. wysłuchawszy do domu nie przy-

szedł

szedł, potym ocuciwszy się iakoby nigdy dziecko nie chorowało iesc prosić zaczęło. Tę łaskę Matki Przenajświętzey wyznali Józef Woszczyński y Michał Lakiwicz w Kościele naszym przed Apostolskim Pifarzem Jmć Pánem Marcinem Janem Kantym Łyszczarskim przy świadkach, w Bogu Wielebnym X. Janie Punikowskim Zakonu S. B. Wiel: Prokuratorem, W. Oycem Ludwikiem Aurelim od S. Floryana, W. Oycem Kolumbanem od Offiarowania Najswięt: M. Panny Karmelitami Bossemi, y własnemi podpisali się rękami.

Roku P. 1753. Dnia 2. Augusta Szlachetnie Urodzona Jmć Pani MARYANNA BOHDANOWSKA około ośmdziesiąt lát mniey albo więcey maiąca pod przysię-

gą zeznała, przed wyż wyrażonym Pifarzem Apostolskim y świadkami ná to proszonemi: to iest Jmć Xiędzem Janem Serdakowskim Klerykiem Rzymskiego Obrządku, Jmć X. Janem Wękwiczem Klerykiem Ruskiego Obrządku y Michałem Lakiewiczem Obywatelem Wileńskim że ta wzrok utraciwszy całe dni trzy nic nie widział, gdy się zaś Najświętszey MARYI Pannie w Ostro-Bramskim Obrazie przy niektórych wotach poleciła ná tych miał doskonały wzrok odebrała, ná dziękczynienie Srebrną Tabliczkę z wyrażeniem dwóch ocz do tegoż Obrazu offiarowała.

Roku 1759. Dnia 17. Maja Sławetny Jmć Pan Maciej Mazurkiewicz, Kunśztu Cyrulickiego pod przy-

przysięgą zeznał że doznał łaski MATKI Przenajświętszey Ostro-Bramskiej: Urodził się mu Synaczek ale nie żywy, iakoż przez cały kwadrans ani tchu nie miał. Westchneli oraz z Małżonką swoją do Naysw: Panny Ostro-Bramskiej, offiaruiąc Jey to nędzne dziecie przy niektórych wotach, aż Synaczek, oddychać y płakać poczoł. Za tę łaskę od MATKI Przenajświętszey doznana offiarował srebrną Tabliczkę wyrażającą Świętego JERZEGO, którego Imię, iest dane temu Dziecięciu ná Chrzcie.

Tegoż samego dnia, tenże Sławetny pod przysięgą zeznał że Syn jego starzys ná Imię Wincenty, po ciężkiej chorobie do ostatniego iuż przyszedł życia swego kresu, Mat-

ka poleciwszy go Matce Przenajświętszej w Ostro-Bramskim Obrazie Cudami słynącej, posłała Mszy Świętej na tę intencją na Bramie Ostrej słuchać, po której wysłuchanej gdy powróciła do domu została zdrowiusiekie dziecko, po izbie chodzące y bawiące się. Na dzięk-czynienie powtórne na Bramę-Ostrą srebrne ofiarował wotum.

Roku Pańskiego 1761. Dnia 13. Marca Uczciwy Jmć Pan Krzysztof Ostryński y Elżbieta Ostryńska Matczonkowie pod przysięgą zeznali tę łaskę Najświętszej MARYI PANNY Ostro-Bramskiej, Córka onych na Imie Maryanna na oko lewe długo nie widziała, złączym iey Mátka na uproszenie dla Córki zdrowia dała na Mszę Świę-

Świętą, y tey Mszy Sw. z Coreczką słuchała, po zakończoney Mszy S. dziecko przechadzaiać się przed Kaplicą do Matki rzekła Matulonku wszak że ja widzę, y w samey rzeczy po dziś dzień doskonale zdrowa na oczy została, którą to łaskę iż w samey rzeczy doznali przy zeznaniu, własnymi podpisałi rękami,

Ten też który tę Książeczkę pisze pod przysięgą zeznać, iż kiedykolwiek był szturm wielki wiatru, tak dalece że nie tylko zapalone świece na Oltarzu gasił, ale też ie ledwie nie wywra-cał. Gdy tylko z ufnością ku MATCE Przenajświętszej te wyrzekł Ewangeliczne słowa: *Impe: ra ventis & cessabunt* to iest: rozkaż wiatrom a uftano, wraz na Oltarz

Ołtarz bić prześtawały, lub przed
Kaplicą mocno szturmowały.

Roku Pańskiego 1761. Dnia 7.
Kwietnia Jmć Pan BENEDYKT
SKARŻYNSKI zeznał to w samey
Kaplicy Ostro-Bramskiej, iż cho-
rował ná palec mocno, że się iuż
była wdała gangrena, gdy się po-
lecił MATCE Przenayswiętszey
Ostro-Bramskiej przyniektórych
Wotach ozdrowiał, ná podzięko-
wanie Nayswiętszey MARYI
PANNIE swoje wota wypełnił.



NABO-

NABOZENSTWO Y PIOSNKI Różne DO NATSWIETSZET PANNY MARYI.

TROIE POZDROWIENIE
Nayswiętszey MARYI PANNY
w Ostro-Bramskim Obrazie.

I.

O Naychwalebnieysza Królo-
wo Miłosierdzia w tym Ostro-
Bramskim Obrazie Cudami
słynąca pozdrawiam wielbny
Kościół Zywota Twoiego, wktó-
rym odpoczywał PAN y BOG
móy.

Zdrowaś MARYA.

II.

O Naychwalebnieysza Królo-
wo Miłosierdzia uciekaiącym
się

się grzesznikom do Najświętszego tego Obrazu: grzechów odpuszczenie iednającą pozdrawiam Panieńskie Serce Twoje, które było od wszelkiej grzechowey zma-
zy nayszytsze.

Zdrowaś MARYA.

III.

O Naychwalebnieysza Królowo miłosierdzia przez ten Święty Obraz Twój nieskończoność łaski świadczająca, pozdrawiam naychwalebnieyszą Duszę Twoją pełną rozlicznych łask y darów
BOSKICH.

Zdrowaś MARYA.

MODLITWA.

BOZE, który nas pod skrzydła obrony Najświętszey MARYI PANNY MATKI SYNA Twoiego
zgroma-

zgromadzonych, dó zapłaty Niebieskiego powołania zapalasz: oczyść miłościwie serca nasze, a wleć we mnie obfitą łaskę ku wytrwaniu w służbie Twoiej y Najświętszey Mátki SYNA Twoiego, aby za Twę obrony ratunkiem, cosmy z daru twoiego postanowili wypełnić mogli, y nasze przedsięwzięcia do skutku przywiodłszy, nadgrode którą trwającym w tobie obiecał, otrzymali. Przez Pána naszego JEZUSA Chrystusa który z Tobą żyje &c. Amen.

GODZINKI

O Nays: MARYI PANNIE
OSTRO-BRAMSKIEY.
NA JUTRZNIA.

O Páni Swiata otworz wargi moje
Niechay me usta wielbią cuda
Twoie. Panno

Panno przybyway ku moiey pomocy,
(mocy.

Broń od potężney nieprzyjaciół
Chwała bądź Bogu w Troycy iedynemu,
(mu.

Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu.
H Y M N.

Witay MARYA Panno Mátko
Stworcy twego,

Witay serca affektem stworzenia
całego.

W Ostrobramskim Obrazie cudami
wslawiona,

Od wszelkiego stworzenia bądź
błogosławiona.

Antyfona.

Błogosławioną mię zwać będą wszystkie
narody, albowiem uczynił mi
wiele, który możny iest y Święte
Imie Jego. *Lucæ I.*

W. Błogosławionaś ty między niewiastami,

R. Y bło-

R. Y błogosławion Owoc żywota twego.
Lucæ I.

Modlmy się.

ŚWIĘTA MARYA MATKO BOŻA
y Páni świata, która w tey Bramie
wszystkim do ciebie uciekającym się
wielkie łaski wyświadcza, witam Cię.
y błogosławie wszystkiego stworzenia
affektem prosząc pokornie o to! abyś mi
u Syná Twego pożądaną łaskę
ziednała; y do wieczney chwały
Niebieskie bramy otworzyć raczyła.
Przez Pána naszego JEZUSA Chrystusa &c. Amen.

Pani wysłuchay modlitwę moję,
A wołanie moje niech do Ciebie
przydzie.

W. Błogosławmy Pánu,

R. BOGU Chwała.

A dusze wiernych przez miłosierdzie

dzie Boże, niech odpoczywają w pokoju, Amen.

NA LAUDES.

✠. Panno przybaway ku moiej pomocy
R. Broń od potężney nieprzyjaciół mocy
Chwała bądź Bogu w Troycy iedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu.

H Y M N.

Tys ná tey Ostrey-Bramie mieszkanie obrała:

Byś tym samym calemu światu wiedzieć dała.

Y że wolny do ciebie wszystkim przystęp daiesz,

Opiekunką y Matką łaskawą się staiesz.

Antyfona.

Przychodźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie y obciążeni jesteście, a Ja was posilę. *Matth: II.*

✠. Przyśtępujcie do Niey, a oświeceni będziecie,

R. Y

R. Y twarzy wásze nie będą zawstydzone. *Psal: 33.*

Modlmy się.

O MATKO miłosierdzia Najswiętsza MARYA Panno, która cudowny twój Obraz przy Ostrey Bramie ná pospolitym wszystkich lokowałaś widoku, aby wszyscy do ciebie jako do Mátki y Opiekunki we wszelkich garneli się potrzebach, przychodzę do Ciebie iako syn marnotrawny żebrząc pokornie o to, abys mię zá syna twoiego przyjęła, y najmilszemu Synowi Twemu poleciała, z którym żyjesz y królujesz ná wieki wieków, Amen.

✠. Páni wysłuchay modlitwy nasze,

R. A wołanie nasze niech przyjdą do Ciebie.

✠. Błogosławmy Panu, R. Bogu chwała.
la. A Dusze wiernych Zmarłych &c.

D 2

✠. Pan-

N A P R Y M E.

Ÿ. Panno przybyway ku moiej pomocy, &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Przy twym Świętym Obrazie umarli powstaia,

Slepi, chorzy, kalecy zdrowia nabywaia.

Uzdrow Lekarko chorych niemoc Duszy moiej.

Bym nie umarł na wieki przy Opiece Twoiej.

Antyfona.

Slepi widzą, chromi chodzą, trędowaci oczyszczeni zostaią, głusi słyszą. umarli powstaia. *Joann: 1.*

Ÿ. Do Ciebie wolali y uzdrowionemi zostali.

R. W Tobie ufność mieli y nie są zawstyżeni. *Psal: 21. Ÿ. 6.*

Modlmy się.

O Pani moia najlaskawsza Najświętsza

świętsza MARYA Panno, która w Ostro - Bramskim Obrazie umarłych wskrzeszaś, chorych na wszelkie dolegliwości uzdrawiasz, uzdrow Duszę moję grzechowa zchorzałą niemocą, abym przy Twoiej obronie ulzedł wieczney śmierci a żył z tobą y Synem twoim z Panem naszym JEZUSEM Chrystusem na wieki wiekow, Amen,

Ÿ. Pani wysłuchay modlitwy moiej,
R. A wolanie moie &c. *iako wyżej.*

N A T E R C Y A.

Ÿ. Panno przybyway ku moiej pomocy, R. Broń od potężnych nieprzyjaciół mocy. &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Rzuciła niegdys o mur Świętokradcę twego

Ostro - Bramski z szat Obraz odzieraiaćego,

D 3

Nie

Nie odrzucay mię Matko od Two-
iey Opieki

Lecz szatą chwały wieczney przy-
odziey na ná wieki.

Antyfona.

Káždy, który przeciw mnie zgrzeszy,
szkodzi Dufzy swoiey. *Prov: 8.*

Ÿ. Odziała mię Mátko Pána szatami
zbawienia,

℞. Y dano mi iest, abym się przykrył
plászczem świetnym y białym. *Is. 61.*

Modlmy się.

O Rodzicielko Pána nášzego Je-
zusa Chrystusa, która Święty
twóy Obraz z Szat odzieraiącego
o mur trąciwszy w piekielne wrzu-
ciłaś tarassę, przyodziey mnie
szatą weselną ktorą dla grzechow
moich utracił, abym od god o-
wych Niebieskich nie był odrzu-
cony ná wieki. Przez Pána nasze-
go JEZUSA Chrystusa: &c.

Ÿ. Pani

Ÿ. Páni wysłuchay modlitwy moie &c.
N^oA S E X T E.

Ÿ. Panno przybyway ku moiey pomocy,
℞. Broń od potężney nieprzyiaciół mo-
cy. Chwała bądź BOGU, &c.

H Y M N.

A gdy tonie człek ieden w rzece,
drugi w studnie,

Ledwie wezwą ratunku twego
alić cudnie.

Wolni od nagłej śmierci przy
Twoiey obronie,

Piaśtuyże y mnie Mátko ná twym
Świętym łonie.

Antyfona.

Niech mię nie zatapia nawałność wody,
y niech mię nie pożera głębokość,
y niech nie otwiera ná mnie studnia
usta swoje. *Psal. 68.*

Ÿ. Wybaw mię Pani, albowiem we-
szły wody aż do Dufzy moiey.

℞. Welgnałem w gleju głębokim y nie-
ma ilitoty. *Psal: 68.*

D 4

Modl-

Modlmy się.

O Rzeko rozweselająca Miało
 Boskie Naysw: MARYA Pán-
 no, o Studnio wód żywych, z któ-
 rey wierni łask Boskich hoyne
 czerpaia ochłody, broń mię, abym
 w piekielney nie utonął przepasci,
 jakeś bronila, tonących ná pier-
 wsze Imienia Twoiego wezwanie,
 abym przepłynąłszy niebezpiecz-
 ne świata tego nawałności pod
 obroną opieki Twoiey, stanął u
 portu szczęśliwey wieczności.
 Przez Pana naszego JEZUSA &c.
 ✠. Páni wysłuchay modlitwy moie,
 R. A wołanie moie, &c. *iak wyżej.*

NA NONE.

✠. Panno przybyway ku moiey pomocy,
 R. Broń od potężnych nieprzyaciół
 mocy.
 ✠. Chwała bądź Bogu w Trócy iedy-
 nemu, R. Oycu, Synowi, Duchowi S.
 HYMN.

H Y M N.

Gdy Twóy bluźnili honor wściek-
 li Heretycy,
 Rzuciłaś ná nich wrota bramskie
 z pod Kaplicy,
 Y ferowałaś oraz Dekret wiecz-
 ney kary,
 Niech za toć czyni wieczne ca-
 ły świat ofiary.

Antyfona.

Przekłęci będą wszyscy, którzy pogar-
 dzaia Tobą y potępieni będą wśzy-
 scy, którzy bluźnią ná przeciw To-
 bie. *Tob; 10.*

✠. Ktoby bluźnił Imie Pani,

R. Śmiercią niech umiera. *Levit: 24.*

Modlmy się.

O Naychwalebniejszy a y wśzel-
 kiej czci godna Nayswiętsza
 MARYA Panno, którey honor tak
 BOG poważa, że uszczypliwych
 Twoich bluźniercy śmiercią ka-
 D 5 rze

rze doczesną y wieczną wykorzeń
wszystkich heretyków przeciw ho-
norowi Twojemu bluźniących a-
bys należytą od wszystkich od-
bierała część y chwałę ná wieki.
Przez Pana naszego Jezusa &c.

ŷ. Páni wysłuchay modlitwy moie.

ŷ. A wołanie moie &c.

ŷ. Błogosławmy Pánu, &c.

NA NIESZPOR.

ŷ. Panno przybyway &c.

H Y M N.

Widomie niegdys Panno ná Ko-
ściele stała,

Byś to miejsce od ognia całe
zachowała.

Broniąc ie od pożaru Wilno niszc-
zącego, (wiecznego.

Brońże y mię o Mátko od ognia

Antyfona.

Y chodzili pośród ognia chwaląc Bo-
ga y błogosławiąc Páná. *Daniel: 3.*

ŷ. Prze-

ŷ. Przeszliśmy przez ogień y wodę,
ŷ. Y wyprowadziłaś nas ná ochłodę.
Psal: 65.

Modlmy się.

O Mistyczny Krzaku Mójżesza
ogniem miłości Boskiej go-
rający Najsświętsza MARYA Pan-
no, która pod czas Wilna cięż-
kiego pożaru, ná Kościele stojąc
widomie, ognia tamowałaś pło-
mienie, ugaś we mnie upały cie-
lesne abym nie był skazany ná o-
gień piekenny wiecznie. Przez
Páná naszego JEZUSA &c.

ŷ. Páni wysłuchay modlitwy &c.

NA KOMPLETE.

ŷ. Nawróć nas Panno do Syna twoiego,

ŷ. A odwróć od nas surowy gniew iego,

ŷ. Panno przybyway ku moiej pomocy

ŷ. Broń od potężnych &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

A że wszystkich wyrazić łask
Twych niepodobna. Któ-

Których wszyscy doznają o Panno nadobna.

Którzy się do Obrazu Twoiego u-
daia,

Niechżeć za to na wieki wszyscy
wychwalaia.

Antyfona.

Ktoż opowie możności Páni y fyszane uczyni wszystkie pochwały Oney-

Psal. 105.

W. Wielce cudowna iesteś Panno.

R. A Oblicze Twoje pełne łask jest.

Ester. 15.

Modlmy się.

O Naychwalebnieysza Panno
Matko całego świata, ucie-
kającym się ludziom do Ostro-
Bramskiego Obrazu, niezliczone
łaski świadczająca iakiemi cię mam
pochwałami wynosić nie wiem,
bo dla nieskończonych dobro-
dzieństw

dzieństw y faworow Twoich god-
nie Cię wychwalić niepodobna.
Więc Ty sama o Páni moja day mi
moc wspomagającą moją nieudol-
ność, abym Cię tu żyjąc na ziemi
docześnie, a potym w Niebie chwa-
lił y wielbił wiecznie. Przez Pá-
na naszego Jezusa Chrystusa, któ-
ry z Bogiem Oycem y z Duchem
Świętym żyje y króluie na wieki
wieków, Amen.

POLECANIE GODZINEK.

Z Pokłonem Matko Boska To-
bie ofiaruję

Te Godzinki, a całym sercem
Ci dziękuję

W Ostro-Bramskim Obrazie za
cuda czynione

Za które niech Twe Imie będzie
pochwalone. Amen.

LITA.

LITANIE

O Najswiętszey PANNIE MARYI,
z *Pisma Świętego* zebrane.

KYrie eleyson, Chryście eley-
son. Kyrie eleyson.

Chryście usłysz nas, Chryście wy-
słuchay nas.

Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się:
Synu Odkupicielu świata Boże, Z.
Duchu S. Boże, Zmiłuy się nad n.
Święta Troyco Jedyny Boże, Zmi-
łuy się nad nami.

Święta MARYA, Modl się za nami.

Święta Boga-Rodzico, Modl się:

Święta Panno nad Pannami, Modl się:

Matko żyjących,

Matko piękney miłości,

Mátko Świętey nadziei,

Raiu roskoszy Boskich,

Drzewo żywota,

Domie mądrości,

Modl się za nami.

Bra-

Bramo Niebieska,
Pożądanie pagurkow wiecznych,

Miało Ucieczki,

Miało naymożnieysze,

Zrzdło żywota,

Puklerzu wszystkich w Tobie
nadzieję pokładaiających,

Chwało Jerozolimska,

Świątnico Boża,

Przybytku przymierza,

Przybytku Boży z ludzmi,

Błagalnio Boga Naywyższego,

Ołtarzu wonności,

Drabino Jakubowa,

Skrzynio Testamentu,

Zwierciadło bez zmazy,

Rozgo Moyżeszowa,

Roszczo Jessgo,

Lilio między cierniem,

Krzaku goraiący niespalony,

Runo Gedeonowe,

Tronie

Modl się za nami.

Modl się za nami.

Tronie Salomona,
 Wieżo z kości słoniowej,
 Plastrze miodu spływającego,
 Ogrodzie zawarty,
 Zródło zapieczetowane,
 Studnio wod żywych,
 Okręcie kupiecki z daleka
 chleb przynoszący,
 Niewiaśto słońcem ozdobiona,
 Gwiazdo zaranna,
 Jutrzenko wschodząca,
 Piękna nad Xieżyc,
 Wybrana iak Słońce,
 Woysko uszykowane,
 Tronie chwały Bożey,
 Od wszelkiego niebepieczentwa,
 Wybaw nas Orędowniczko ną-
 fza.

Przez Niepokalane Poczęcie two-
 ie, Wybaw nas Orędowniczko.
 Przez S. Narodzenie Twoie, Wyb-

Przez

Modlić się za nami.

Modlić się za nami.

Przez chwalebne w Kościele
 offiarowanie Twoje, Wybaw
 nas Orędowniczko nąfza.

Przez przedziwne Zwiastowanie
 Twoje, Wybaw nas Orędownic-
 zko nąfza.

Przez pokorne Elżbiety nawie-
 dzenie Twoje, Wybaw nas:

Przez Nayczyście Oczyśczenie

Twoie, Wybaw nas Orędownic-
 zko nąfza.

Przez boleści Twoje, Wybaw nas:

Przez radości Twoje, Wybaw nas:

Przez Wielebne Wniebowzięcie

Twoie, Wybaw nas Orędownic-
 zko nąfza.

My grzeszni. Prosiemy Cię wy-
 słuchay nas.

Abyś nam prawdziwą uprosiła po-
 kutę, Prosiemy Cię wysłuch:

Abyś wszystkich do Ciebie naboż-
 nych zachować, strzedz y bło-
 gosławić raczyła, Prosiemy &c.

E

Abys

Abyś Kościołowi Bożemu y wſzytkiemu ludowi Chrześcijańskiemu pokoy y zgodę uprosić raczyła. Prosiemy Cię wysłuch:

Abyś Panom prawowiernym zwycięstwo z nieprzyjacioł uprosić raczyła, Prosiemy Cię wysł:

Abyś sługi Twoie do Ciebie się uciekające bronić y zachować raczyła, Prosiemy Cię wysł:

Abyś nam wiary, nadziei, miłości pomnożenie nam uprosić raczyła, Prosiemy Cię wysłuch:

Abyś Duszy y ciała doskonałą czystość nam uprosić raczyła, P.

Abyś spólny pokoy y ferc iedność nam uprosić raczyła. Proś:

Abyś prawdziwey pokory y wſzykich cnot obronę nam ziednać raczyła, Prosiemy Cię wysłuch:

Abyś wſzystkim wiernym zmarłym

łym wiekuiſte zbawienie uprosić raczyła, Prosiemy Cię wysł: Abyś nas wysłuchać raczyła, Prosiemy Cię wysłuchay nas.

Mátko Boża, Prosiemy Cię wysł: Baranku BOŻY, który gładziſz grzechy ſwiata, Przepuść nam P.

BarankuBoży, który gładziſz grzechy ſwiata, Wysłuchay nas P.

BarankuBoży, który gładziſz grzechy ſwiata, Zmiłuy się nad nami,

Oycze nasz, &c.

Ÿ. Modl się za nami S. Boga - Rodzico,

R. Abyśmy się ſtali godnymi obietnic Pána Chryſtuſowych.

Modlmy się.

BRoń prosiemy Cię Pánie, przez przyczynę Błogosław: zawsze Panny MARYI od wſzelkiey nas przeciwności, y całym fercem przed tobą upadających, od nie-

przyjacielskich łaskawie ochraniaj
sied.

Z miłosierdzia Twego prosimy
Cię Panie rozwiąż grzechow na-
szych związki, a za przyczyną
Najświęt: Panny MARYI y wszyt-
kich Świętych nas sług swoich,
Dobrodziejow naszych, y miesz-
kanie nasze, krewnych y wszyt-
kich powinnych naszych, y przy-
jaźnią z nami złączonych w Świą-
tobliwości wszelkiew zachować,
od występkow oczyść, oświeć
cnotami, pokoiem y zdrowiem
obdarz, widomych y niewido-
mych nieprzyjaciół oddal, cieles-
ne pożądliwości odpądz, day zdro-
we powietrze y żyźność, przyja-
ciółom y nieprzyjaciółom miłości
użycz, Miało to N. ze wszytkimi
Obywatelami od morowego po-
wietrza

wietrza y niezbożnych frogości y
obciążenia uchoway. Wszytkich
żywych y umarłych, w ziemi ży-
jących wiekuiętego odpoczynku
domieść, powłzechnego Kościoła
twoiego Pasterza N. Duchowień-
stwo, y wszytkie ludu Twoiego
Stany broń od wszego złego. A
błogosławieństwo Twoje niech bę-
dzie nad nami zawsze. Przez Pá-
ną naszego Jezusa Chrystusa, Am.

Racz nadgradzać Páni wszyt-
kim nam dobrze czyniącym y dla
Imienia Twego życiem wiecznym
Amen.

Sposob polecania się Najświętszey
MARYI PANNIE.

O Páni moja Święta MARYA
ia się Twoiey łasce y osobli-
wey straży y wnętrznosci miło-
sierdzia Twego dzisiaj y każdego
dnia,

dnia, y w godzinę zeyścia mego,
 Duszę moję y ciało moje Tobie
 polecam, wśzystką nadzieję y po-
 ciechę moję, wśzystkie uciski y
 dolegliwości moie żywot y koniec
 żywota mego Tobie poruczam,
 aby przez naydosłtoynieyszą Two-
 ią przyczynę y przez zasługi Two-
 ie wśzystkie uczynki moie były
 sprawowane y rządzone według
 Twoiey y Syna Twoiego woli, A.

H Y M N

O Nayswiętzey PANNIE
 Od S. KAZIMIERZA Krolewica
 Polskiego złożony á Roku P. 1614. w
 grobie Jęgo pod głową leżący nalezio-
 ny, ná trzy części podzielony.

Część Pierwsza.

K Ażdey chwile wyznay mile;
 Duszo moja MARYA.

Oney

Oney wzięte sprawy Święte
 W pamięć ci się niech wbiją.
 Przypatruy się á dziwuy się
 Jey wylokiey zacności
 Sław szczęśliwą nam zyczliwą
 Matkę wieczney iasności.
 Wołay do Niey, by cię z toni
 Grzechów twych ratowała,
 Nie iednemu tonącemu
 Ona rękę podała.
 Zasłużyła by nam była
 Zrodłem Dobra wiecznego
 Z tą Królową wziął świat nową
 Swiatłość Daru Boskiego,
 Usta moje szczęfne boie
 Tey Mátki sławcie pieniem
 Iz przez męstwo z nas przeklęstwo
 Zniosła dziwnym rodzeniem.
 Nie ustáycie, wysławiaycie
 Wśzego Swiata Królową

E 4

Jey

Jey bez miary wielkie dary
 Sławcie uczciwą mową.
 Y wy moje zmysły swoje
 Głosy w Niebo podaycie,
 Wychwalaycie pozdrawiaycie
 Dzieł Jey pamięć wznawiaycie.
 A choć głowy y wymowy
 Niemasz takiej u ludzi
 Która godnie y wygodnie
 Ku czci Panny pieśń wzbudzi.
 Cześć Jey daymy, z tą Ją chwalmy
 Ze Stwórcę swego rodzi,
 Zgoła błądzi, kto tak sądzi
 Ze w iey sławę ugodzi.
 A że to wiem (że iest zdrowiem
 Umysłu nabożnego
 Wielbić pilnie y usilnie
 Chcę Matkę Pána mego.
 Prawda że tey Panny Świętey
 Godnie nikt niewysławi
 Lecz

Lecz wszelaki ladaiaiki
 Co o Jey czci nie mowi.
 Którey zywot pelen wszech cnot
 Z Nieba wziowłszy nauki,
 Zmyślne wszystkie heretyckie,
 Stął wymysły y sztuki-
 Zwyczajami iak kwiatami
 Wszystkie Kościół przybrała
 Co czyniła co mowiła
 Naprzykład nam to dała.
 Nam Ewina pierwsza wina
 Rayskie wróta zamknęła
 Z inšzey miary Ta z swey wiary
 Niebo nam odemknęła.
 Z pierwszej Matki wszystkie dzia-
 Wzieliśmy potępienie (ki
 A z tey drugiey Matki drogiey
 Bierzemy swe zbawienie.
 Tę miłować y szanować
 Wszystkim by nam przysłało,
 Chwałę

Chwałę dawać nie ustawać
 Zktořey BOG nasz wziół Ciało.
 Wołam do Niey wiedząc że Jey
 Ná świecie nic skrytego,
 Niech odmieni, wykorzeni
 Co w nas iest szkodliwego.
 Niech pozwoli abym woli
 Syná Jey tu pilnował
 Bym ztąd zszedłszy w żywot lepszy
 Ná wieki z Nim królował.

Część Wtóra.

O Wielebna y chwalebna
 Zbiałych głów nayzacnieysza
 Tyś wybrana y wezwana
 Z stworzenia nayprzednieysza.
 Przyim łaskawie, ku Twey sławie
 Az chęcią co przynosimy,
 Zbaw nas z wśytskich grzechow
 (brzydlich
 Uczyń Nieba godnymi.
 Rolzcz-

Rolzczko Jesse ty w pocieszę myśl
 postawiasz troskliwą.
 O światłości w tej ciemności
 Świątynio Boża żywo.
 Twoia cnota wzor żywóta
 Pelen światobliwości
 O Kościele Boski w ciele
 Przykład sprawiedliwości.
 Panno Ciebie (która w Niebie
 Chcesz nas mieć) pozdrawiamy
 Ześ węzowę chytrą głowę
 Starła, dziękic dawamy.
 Urodziwa y prawdziwa
 Corko biodr Dawidowych
 Tyś przeyrzana iest od Pána
 Stwórcy rzeczy światowych.
 Tyś kwiat nowy liliowy,
 Rożo y perło droga,
 Ty swe sługi, przez zasługi
 Doprowadzasz do BOGA.
 Racz

Racz sprawami y uściami
 Memi zawsze kierować
 Bym z ochoty chwałę cnoty
 Twoiey mógł odprawować.
 Bardzo proszę niech odnośnie
 Dar pamięci takowy
 Bym Cię hojnie y przyśtojnie
 Sławił sercem y słowy.

Acz zmazane y związane,
 Widzę bydz usta moje
 Jednak trzeba aż pod Nieba
 Wynieść pochwały Twoie.
 Chwały wszelkiey y czci wielkiey
 Godna racz być wesola,
 Któraś onych potępionych
 Wywiodła z piekła zgola.

O Dziewico y Rodzico
 Panno nienaruszona
 Matko godna iako płodna;
 Palmoś iest rozkrzewiona.

Twą ślicznością y wonnością
 Ucieszyć

Ucieszyć się pragniemy
 Ze Twoy wiecznie y koniecznie
 Owoc zbawia, wierzymy.
 W Twey cudności y zaćności
 Niemaż żadney przywary
 Niech wstydliwie y uczciwie
 Cię chwalemy bez miary.
 O szczęśliwa y datliwa
 Świata nowej radości,
 Wiarą Twoią wrota stoia
 Otworem do światłości
 Tyś sprawiła y zrządziła
 Świata wesele nowe.
 Zbyło złości y ciemności
 Potomstwo Adamowe.
 Teraz możni są dobr prozni,
 Jakoś obiecowala
 A uboństwo, wszego mnoństwo
 Ma, coś prorokowala.
 Przez cię płonne prawem bronne
 Leczą się obyczaje

A fałszywa y bładliwa
 Nauka iuż ustaie.
 Swieckie bale próżność cale
 Nauczyłaś pogardzać
 Służyć BOGU, á nałogu
 Złemu się nie podawać.
 Myśl ku gurze wieść po sznurze.
 Rozmyślania Boskiego
 Ciało gromić, żądze tłumić
 Dla Królestwa wiecznego.
 Tyś w czystości w swych wnętrz-
 (ności
 Páná Twego nosiła
 Zbawiciela, byś wesela
 Pierwszego nam nabyła.
 Matkoś stała, czysta cała
 Rodząc nam czyste plemie
 Króla tego, co z niczego
 Stworzył Niebo y ziemię.
 Tyś od Pána iuż przeyrzana
 Śmierci chytróść stłumiła
 W od-

W odrzuceniu o zbawieniu
 Nadzieję przywróciła.
 Króla cnego Wszechmocnego,
 Wszak się Mátko mianuiesz
 Spłodzon z Ciebie, niech nas w
 (Niebie
 Stawi, gdzie z Nim króluiesz.

Część Trzecia.

POcieszenie y zbawienie
 Grzesznych rozpaczających.
 Zbaw z ciężkości, nas zą złości
 Swe niepokutujących.
 Modl się proszę niech odnoszę
 Swóy odpoczynek wiecznie
 Bym frogiego piekielnego,
 Ognia mógł uysć koniecznie.
 Czego żądam, niech oglądam
 Zleczyć me rany MARYA
 W mym żądaniu w mym wołaniu
 Niech mię głos twóy nie mija.
 Bym

Bym w czyŃŃoŃci y miernoŃci
 LudzkoŃŃ, trzeźwoŃŃ zachował
 Bacznie drożnie y pobożnie
 Zyl, á ŃzczeroŃŃ miłował,
 Wycwiczony opatrzony
 Boskiemi mandatami
 Bogoboynie y przyŃtoynie
 Szedł Ńwieteimi Ńcieszkami.
 Cichy, skromny w dobroć skłonnny
 Łaskawy wŃtrzemieźliwy,
 ProŃty, Ńtały, doskonały,
 Pokorny y cierpliwy.
 Bym roŃtropny y pochozny,
 Był; prawdę w uŃciech chował
 Chronił zlego, Boga mego
 Całym Ńercem miłował.
 Miei w obronie y ochronie
 Panno, Lud Boży wierny
 Zycz pokoju, by w tym boju.
 Nie wygrał Ńwiat mizerny.
 Zbawicielko gwiazdo wielko
 Morza

Morza niewyŃlawiona
 ŃwiatłoŃŃ Twoia Páni moia
 Nad Ńlone wywyŃŃzona.
 Modły Twemi gorącemi
 Ciesz y wŃpiera y proŃŃace,
 ZnieŃŃ ciężary z kaźdey miary
 DuŃŃy naŃŃzey Ńzkodzące.
 Baď wesoła, któraŃ zgoła
 WŃzech naŃ czartu odięła
 GdyŃ prawdziwie niewatpliwie
 BOGA w cieie zrodziła.
 Nie skała naŃ darowanaŃ
 Niebieskim pokoleniem,
 Płod noŃiłaŃ nie ŃtraciłaŃ
 CzyŃŃoŃci poroďzeniem.
 Bo zroďziwŃŃy Panno bywŃŃy
 ZoŃtałaŃ czymieŃŃ była,
 Ńtworcy Twego wcielonego
 ŃwemiŃ piersi karmiła
 Poleć Twemu Naymiłizemu
 Synowi mię litosci
 F Bym

Bym nie zginał lecz wypłynął
 Z światowych nawałności.
 Niech w cichości, w cierpliwości
 Czyste życie prowadzę
 Ná niemocy doday mocy
 Niech mam szczerłość w uwadze.
 Niech nie kuje ni krempuie
 Świat mię w swoiey niewoli
 Co w ciemnościach y twardościach
 Trzyma serca złey woli
 Niech gniewliwie y chępliwie
 Nigdy nie postępuie
 Wiele złego z zródła tego
 Wynikać upatruie.
 Błagay BOGA, niechay droga,
 W sercu moim iasnieie
 Łaska iego, á żadnego
 Czart kákolu nie sieie.
 Doday mocy, day pomocy,
 Hoynie ratuy twą cnotą
 Tych, co Święte sprawy wzięte
 Twoje, sławią z ochotą. Amen.

P I E S N

S. Bernarda o IMIENIU JEZUS
przełożona ná Imie Nayswiętszey
 MARYI PANNY.

MARYI słodkie wzywanie
 Serca jedyne kochanie
 Ktokolwiek z Oną obcuie
 Dziwną w sercu słodycz czuie.
 Nic po BOGU wdzięczniejszygo
 Spiewać, słuchać, iest miłszego
 Nic pomyśleć tak miłego
 Jak MARYA Matkę Jego.
 MARYA Matko grzeszącym
 O iakoś skłonna proszącym
 Jakoś dobra szukaiącym
 A coż rzekę nayduiącym.
 MARYA serca słodkości
 Zródło żywe cnot światłości
 Więklza nad wszystkie radości
 Wszystkie gasząca chciwości.

Język w mowie swej ustaie
 Piora na piśmo nie staie
 Wierzyć może doświadczony
 Jakowa iest miłość oney.
 MARYA Królowa chwały
 Która zwyciężał świat cały
 Słodkości niewysławiona,
 Zadzo nieograniczona.
 Gdy MARYA w sercu będzie
 Wraz nowa światłość przybędzie
 Miłość się Boża wyleie
 A próżność świata zniszczeie.
 MARYA słodka miłości
 MARYA miła słodkości,
 Nad tysiąc krok przyjemniejsza
 Niż pojąć możemy wdzięczniejsza.
 MARYA, wszyscy poznaycie
 Miłości oney żądajcie,
 MARYA, pilnie szukajcie
 Szukając ogniem palajcie.
 Miłujcie Ją miłującą
 Kochay-

Kochaycie ją kochającą
 Na Jey zapach wszyscy biecicie
 Chęci za chęci odnieście.
 MARYA sprawca litości
 Wszelkiej nadziei radości,
 Łaski źródło y słodkości
 Serca niezmierna miłości.
 MARYA, niechże poczuie
 Miłość twoją niech kosztuie
 Daymi widzieć w przytomności
 Twą Chwałę w dobrej wieczności.
 A chociaż w mowie ustanę
 Ciebie sławic nieprzestanę
 Każe miłość y tak będzie
 Boś Ty moja radość wszędzie.
 MARYA kto Cię miłuie
 Dziwną radość w sercu czuie
 W niey się bawi nie teskliwie
 Głodny teskni po niey ckliwie.
 Kogo ta miłość upoi
 Wie za co MARYA stoi,
 F 3 Mała-

Maiący dar Dobra tego
 Nie ma pragnąć więcej częgo.
 MARYA Duchow wdzięczności
 Brzmiąc w uszach dziwna słodkości
 W uściach szczery miód iak trzeba
 W sercu napoy godny Nieba.
 Tysiąc kroć pragnę do Ciebie
 MARYA kiedyż u siebie
 Obaczę, pociesz smutnego
 A nakarmi łaknącego.
 Ustawiczna miłość Twoja
 Nieprzeżłanna młodość jest moja,
 Jest owoc miodem płynący
 Nędzny żywot wspierający.
 To jest dobro me iedyne
 Ciebie miłować nad inne
 Sobie w niczym nie folgować
 Bym mógł Cię godnie miłować.
 MARYA pełna wdzięczności,
 Prawdziwa serca radości,
 Ciebie słodkie lzy szukaia
 Do

Do Ciebie z serca wołaią.
 A choć indziej wioda oczy
 Za MARYA, wola króczy
 Jakoż radość gdy znajduie
 Szczęście gdy ią otrzymuie.
 W ten czas miłe obłapianie
 Słodkie nog. Jey całowanie,
 Tam szczęścia pełne rozprawy
 A boday wieczne zabawy.
 Czegom szukał dośłapiłem
 Czegom pragnął uchwyciłem
 Mdleię, MARYA, w miłości
 Wszytek gorę w tey słodkości.
 MARYA, umiłowana
 Ta miłość nie jest naganna
 Nie umiera, nie ziembnieie
 Roście w ogniu, chociaż mdleie.
 Ta miłość ustawnie pała,
 Słodko y miłe zuchwała
 Dziwnie w sercu roskoszuiąc
 Słodkie roskoszy sprawuiąc.

Taka miłość z Nieba dana
 W me serce głęboko wlane
 Duszę zapala iak trzeba
 A Jey dobrze, bo jest z Nieba.
 O szczęśliweż te zapaly
 Błogosławione postrzały
 Palciesz serce nieprzełtannie
 Ná offiarę Świętey Pannie.
 Panno Anielskiey czystości
 Sliczny kwiecie y miłości,
 Tobie cześć ná wieki wszędzie
 Zwiecznym królestwem trwać będzie
 Przydź Królowa wieczney chwały
 Którey poddany Swiat cały
 Oświec serdeczne ciemności,
 Zapal ogień twej miłości.
 Krynico nieustająca
 Światłości zawsze świecąca
 Ciemności serca smutnego,
 Rozpędź chwałą światła twego.
 Panno nad Słońce ślicznieysza
 Y nad

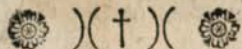
Y nad balsam przyjemnieysza
 Słodsza nad wszelkie słodkości
 Miłsza nad wszelkie piękności.
 Twoy smak nas wdzięcznie zdey-
 (muie.

Zapach mile kontentuie.
 Wszystkie myśl w Tobie ustaie
 Miłość tylko sił dodaie.
 Ciebie Święci wychwalaia
 Nad Niebiosą wywyższaia
 Panna nam wesele daie
 Z Bogiem iednać nieprzełtaie.
 MARYA, wszyscy kochaycie
 W niey nadzieię pokładaycie
 Do niey serca nakłaniaycie
 Swoią miłością być znaycie.
 MARYA wley miłość Twoię
 W oziemle wnętrzości moie
 Niech goreię niech się palę
 Tak umierać pragnę cale.

Amen.

F 5

PIESN



PIESN PIERWSZA

o *Nayświęt: MARYI Pannie*
Ostro-Bramskiej.

BRamo Święta BOGU miła
W Tobie łaska, męstwo, siła
MARYA ucieczka droga
Pani sługom naymniey frogą.
Ná fame oczu skinienie,
Słodkie nam MARYI pienie
Wdzięcznaś ieść ciebie chwalemy
Łaskawaś ciebie wielbiemy.
Tobie służyć honor sława
Ciebie wielbić cna zabawa
Więc stanowim kochać Ciebie
Sławić wżyciu wielbić w Niebie.
MARYA gotowi z Tobą
Zyć, umierać z Twą ozdobą,
Pomnażay w nas Twę miłość
Kochaymy Matkę litości.
Ty pamiętaś ná każdego
Y w grzechach zanurzonego

Nie

Nie rzucayże nas z opieki,
Niech Cię kochamy ná wieki.
W morzu kropel stanie ile
Serc gorliwych niechay tyle
Będzie, byśmy Cię kochali
Z serca honor oddawali.
Gorliwym nášzym pragnieniem
Niechay y Ducha natchnieniem
Wielowładność twoja rządzi
Tak od Ciebie nicht niezłądzi.
Bezpiecznie zá Twoią radą
Koniec życia w Tobie kładą
JEZUS MARYA w kochaniu
Niech słyną w nášzym rozstaniu
MARYA Ty pewna droga
Do chwały prawego BOGA
Bramo do wieczney korony
Dodaway nam swej obrony
Wilno, Bramy, Domy swoje
Oddać pod nogi twoje
Dodayże wszystkim ratunku

Oddal

Oddal przyczyny frasunku.
 Ostraś w swoiey gorliwości
 Ná nieprzyjacielskie złości
 Powstań prosimy za nami
 Za Twemi Mátko Synami.
 Składasz ręce nas przyimuiąc
 Przyimi grzesznych nas ratuiąc
 O MARYA skarbie hoyny
 Broń powietrza, głodu, woyny.
 Broń od ognia, tyś ochłoda,
 Pomoc w pracach y nagroda
 W trwogách chorobach trudnościach
 Ratuy nas w dolegliwościach
 Ratuy cudami wślawiona
 O Panno błogostawiona
 Strzeż Wilna nášza Strażniczko
 Oyczyzny Orędowniczko
 Którzy łaski odbieramy
 Skutek Cudow z Świętey bramy
 Strażniczce powinność daymy
 Za łaski Ją wychwalaymy, Amen.

PIESN

PIESN DRUGA.

O Teyże Naysmietszey Pannie

MARYA Wilna obrono
 Tyś Bramy Ostrey Korono
 Oddaemyć grzeszni Tobie
 Dusze także serca w sobie.
 MARYA błogostawiona
 Cudami w Bramie wślawiona
 Uciekamy się do Ciebie,
 Ofiaruiąc samych siebie.
 W powinność naszą wdzięczności
 MARYO dziwney litości
 Którzy się w Bramie kłaniamy
 Niech do Ciebie drogę mamy.
 AMEN.

PIESN TRZECIA

Także o teyże Nays: Pannie.

Nota iako: *W itay Jutrzenko &c. albo*
Bądź pozdrowiona Panienko Marya.

O Brono wielka Miasta Gedymina,
 Wilna całego Pociecho jedyna,
 W tey

W tey Ostrey Bramie Obrono
 potężna,
 Królowa Polska, á Litewska
 Xieźna.
 Mieszkánie Boga, y złocisty Domie
 Twóy pałac składaś tuż przy O-
 strey Bramie,
 W Stołecznym Mieście Stolicó
 Mądrości, (ści.
 Tu rezyduiesz w darow obfito-
 Reformowany Karmel ukochałaś,
 Prawdziwą Matką gdy Jego zostałaś,
 Przy Karmelitow jaśniejąc Ko-
 ściele
 Bronisz ten Zakon świadcząc
 twych łask wiele.
 Twóy Święty Obraz wslawiony
 Cudami, (mi,
 Jedyny Fenix był między ognia-
 Jako Wileńskie świadkami pożary,
 Któraś gasiła MARYA bez miary.
 Widzia-

Widzianaś Panno ná Kościele była,
 Gdy się pożaru zawziętość sro-
 żyła,
 Przybytkiem będąc DUCHA
 Nayświętszego,
 Bronilaś Mátko od ognia więk-
 szego.
 Doznało Wilno Twey PANNO
 obrony,
 Kiedy Lew Szwedzki brał je w
 swoje spony.
 Boś cudotwornie Miaśto ucie-
 fzyła,
 Gdyś wróta z Bramy ná Szwe-
 dow wzruszyła,
 Mocnąś się w ten czas PANNO
 Święta stała:
 Choć ziadła Szwedzka Bellona
 ryczała,
 Tyś iey straszniejszym obozem
 stanęła,

Ze Lwa potęga w momencie
 pierzchnęła.
 Gdy nieprzyjaciel zdzierał Two-
 ie szaty,
 Uderzyłaś go o mur, że ná szmaty
 Rostrącon w krótcie pozbył y
 żywota,
 Tak cała PANNO byłaś w Bra-
 mie złota.
 Ná twardy kamień raz dziecko upada,
 A gdy do Ciebie strapiona przypada
 Z swą proźbą Mátka, przy Two-
 im Obrazie,
 Zdrowy synaczek w tym fatal-
 nym razie,
 Podróżny kiedy w bystrey rzece
 tonie, (nie.
 Zanurzyły się z wozem iuż y ko-
 Krzyknie ratuy mię w Ostrey
 Bramie MATKO,
 W brzegu z widzianym stawa
 cudem żartko. W tey

W tey Ostrey-Bramie MARYA
 jak w Niebie,
 Słońce łask promień rozsiewa w
 potrzebie.
 Ubogich ludzi, á tak ná wzór
 słońcá
 Pełna MARYA swych cudow
 bez końca.
 Doznáią wszyscy Ostłą - Bramę
 prawie
 Drugą Niebieską, do ktorey w
 swey sprawie,
 Wchodzą do Nieba Królowey
 y Pani, (dani.
 Chorzy, kalecy, niemocon̄ po-
 Tysiączne liczyć przyidzie mo-
 rza piaski, (łaski,
 Kto chce MARYI skomputować
 Które ná Ostrey Bramie iako
 morze (dey porze.
 Zlewa MARYA ludziom wkaż-
 G Niech

Niechayże BOGU w TROYCY
 Jedynemu
 OYCU, SYNOWI, DUCHOWI
 Świętemu,
 Ze w łaskach Ostrą Bramę zdo-
 bi PANNA,
 Honor y chwała będzie nieu-
 śtanna, Amen.

KORONKA

Dwunaśtu gwiazd nazwana
 Ze dwunaśtu Pozdrowienia
 Anielskiego złożona.

O tey KORONCE w Zwierciedle
 Przykładow taki przykład znay-
 duie się.

Trzech Mężow w nieiaką się wy-
 brali drogę, a wszedłszy w pusz-
 cze dwóch z nich chcąc prędzey
 pospieszyć, zbłądzili z drogi, gdzie
 tula-

tulając się ná złośliwych zboycow
 napadli, od których odarci są poza-
 bijani. Trzeci z nich który tę Ko-
 ronkę zwykł był mawiać codzien-
 nie, powolnym postępując krokiem.
 mniey o niebezpieczeństwie wiedzą-
 cy, zwyczajne do Matki Boskiej
 Nabożeństwo odmawiał, którego
 złoczyńce postrzegłszy cieszą się
 z nowego łupu, tym barziesze po-
 drożnego z trzema niewiastami
 bardzo świetnemi idącego widzieli.
 Gdy tedy ná niewinnego Człowie-
 ka złośliwe czynią zasadzki, y chci-
 wym nań poglądaią okiem, widzą
 towarzyszek iego że były nad lu-
 dzi. Niebieską bowiem wszyście
 z nich były otoczone światłością
 (iedna iednak z nich nayiaśnieysza)
 które Roże z ust podróżnego Czło-
 wieka wychodzące zbierając wie-

niec uwijały. Były zaś Najsświętsza *MARYA* Panna, Święta Katarzyna y *S. Lucia*, do których pobożny Człowiek osobliwie miał nabożeństwo. Z uśc zaś Podróżnego na każde Oycze nasz: czerwona, a na Pozdrowienie Anielskie biała wychodziła Roża. Które na rozkaz Najsświętszey *MARYI* Panny, Święta Katarzyna zbierając Świętey *Lucyi* podawała. *Lucya* zaś Święta one na złoty cyrkuł srebrną nicią przywiązywała. Po skończoney Koronce Najsświętsza *MARYA* Panna ten wieniec na głowę Podróżnego włożyła, sama zaś do Nieba z Towarzyszkami wstąpiła. Zadziewiając takim widzeniem łotrzy przypałą do niego zbliżającego się, ciekawie się pytając: Coby to były
za

za iedne Niemiasły, które onemu w podroży Towarzyszkami były. Odpowie podróżny: iż żadney na oczy swoje nie widział, ale tylko Mátki Najsświętszey Koronkę według swego zwyczaju mówił. Opo-
wiedzieli mu tedy co widzieli, y wszyscy Mátki Boskiej łaskę y opiekę uznali. Z kąd łotrzy złość swoje a podróżny świat porzuciwszy Bogu y Mátcze Jęgo Najswiętszey pilnie służyć poczełi. In additamento Specul: Exempl:

S P O S O B

Mowienia tey Koronki. *nayprzod.*
Przygotowanie.

O Twórz Pani usta moje, abym wychwalał niepokalane poczęcie Twoje, rozum oświeć, serce zapal, abym godnie y nale-
G 3 życie

życie tę Koronkę odprawił, y wysłuchanym być zasłużył przed Obliczem Majeſtatu twego. Przez Chryſtufa Páná náſzego, Amen.

A N T Y F O N A.

Przydź DUCHU Święty y napełni ſerca wiarynych twoich, y Twoiey miłości w nich ogień rozpal.

W. Spuść Ducha Twoiego, á ſtworzone będą,

R. Y odnowiſz Oblicze ziemi.

Modlmy ſię.

BOZE, któryś ſercá wiarynych DUCHA Przenayświętſzego objaſnieniem nauczył, day nam w tymże Duchu dobrze rozumieć, y z Jego pociechy zawſze ſię cieszyć. Przez Chryſtufa Páná náſzego Amen.

Wierzę w BOGA Wſzechmogącego &c.
Pierwsza

Pierwsza Część Koronki.

Oycze náſz ieden, y cztery razy
Zdrowaś MARYA.

Potym poleć Oycu Przedwiecznemu w ten ſpoſob.

OFiaruie Ci Przedwieczny Oycze tę czaſtkę Koronki niepokalaney Córkí Twoiey, ná zupełne uſzanowanie Oſoby Twoiey, nieſkończone oddaiąc dzięki Majeſtátowi Twoiemu zá cztery przywileje przez Ciebie MARYI Pánnie Górcie Twoiey nadane. *Naypierwíey.* Ze Já zá Mátkę iednorodzónemu Synowi Twoiemu obrałeś. *Powtóre.* Ze já przy pierwſzym poczęciu od pierworodnego grzechu zachowałeś. *Potrzenie.* Ze já wſzyſtkimi łaskami Twemi hóynie udarowałeś. *Po-*

czwarte. Ze Ją od wszelkier u-
czynkowego grzechu pobudki u-
chroniłeś. Za te łaski niech Tobie
będzie naywiększa cześć y chwa-
ła ná wieki.

Cześć Druga.

Oycze nasz I. y 4. Zdrow: Marya.

Polecenie Synowi Boskiemu.

O Fiaruję Tobie Synu Przedwie-
czny JEZU Chryście, Odku-
piciele świata tę część Koronki
ná cześć y honor niepokalanego
Poczęcia Błogosławionej Panny
Matki Twoiej, y ná większą chwa-
łę Twoją nieskończone czyniąc
dzięki za wszelkie Dobrodziey-
stwa osobliwym sposobem przez
Ciebie MARYI Pannie Mátce
Twoiej świadczone, osobliwie:
żeś Ją przez Anioła Gabryela na-
wiedził

wiedził y wcielenie Twoie w nay-
świętzym Oney żywocie zwiasto-
wał. *Powtore*, że w tymże Świę-
tym żywocie naszą naturę przy-
jął, y Człowiekiem się stał. *Po-
trzecie*, żeś z Niey bez wszelkier
boleści narodzić się raczył. *Po-
czwarte*, żeś Jey nayczyśćszymi
Piersiami się karmił. Za te łaski
niech Ci będzie większa cześć y
cwała ná wieki.

Cześć Trzecia.

Oycze nasz I. y 4. Zdrow: Marya.

Polecenie Duchowi Świętemu.

O Fiaruję Ci Duchu Nayswięt-
szy tę część Koronki ná
cześć, y wywyższenie Darow two-
ich, żeś osobliwym łask Twoich
przywilejem Nayswiętszą Pannę
Oblubienicę Twoję á Patronkę
moję przyozdobił. *Mianowicie*,
G 5 żeś

żeś dając Jey prym nad wszystkie
Ją Panny wywyższył. *Pomtore*,
żeś Jey męczeńskiej korony nie
ubliżył. *Potrzenie*, żeś ją Mistrzy-
nią y Nauczycielką Apostołów u-
czył. *Poczwarte*, żeś Ją z Duszą
y z Ciałem do Nieba wziął, y nad
wszystkie stworzenia wywyższył.
Za te łaski niech ci będzie nie-
skończona cześć y chwała na wie-
ki wieków, Amen.

Chwała Oycu, y Synowi, y Du-
chowi Świętemu: Jak była &c.

Z wesołością Poczęcie Najsł:
MARYI P. nabożnie obchodźmy.

*Aby się Ona za nami przyczyni-
ła do Pána JEZUSA Chrystusa.*

Modlmy się.

BOZE, któryś niepokalanie po-
częta Najsświętszą MARYA.
Pannę Apostołowi Twojemu Jano-
wi

wi dwanaściorą gwiazdami jaśnie-
jącą objawił, Uczyn to łaskawie
wiernym twoim, którzy na ziemi
wychwalają przywileje pozwoło-
ne Matce Zbawiciela, aby oney
zasługami y przyczyną Koroną
chwały wieczney zasłużyli byź
ukoronowanemi. Przez tego
Chrystusa Pána naszego Amen.

Chwała Tobie Páni moia, Panno
MARYA Matko Chrystusa, któ-
ra od tego Anioła, od którego
ci Chrystus zwiastowany był od
tegoż samego y tyś Oycu twoie-
mu y Matce twoiej zwiastowana
była.

*Tę Modlitewkę ilekolwiek Brigita S.
mówiła, Boskie objawienia miewała.*

SIEDM RADOSCI

*Które miała N. MA A Panna
żyjąca ná zi*

I.

Wesel się ó Panno droga
eś poczęła w sobie Boga
Archaniołem uczczona.

II.

Wesel się żeś porodziła
Panieństwa nie naruszyła
Miłością napelniona.

III.

Wesel się że trzy Mędrzcowie
Zacni od wschodu Królowie
Dary dają Synowi.

IV.

Wesel się że Zmartwychwstaie
Męką swą zbawienie daie
JÉZUS Syn Twój światowi.

V.

V.

Wesel się iże wstępuie
W Niebo Państwo obeymuie.
Krwia własną wysłużone.

VI.

Wesel się że Ducha swego
Daie z Nieba wysokiego
Ná Ucznie zgromadzone.

VII.

Wesel się że za Twym Synem
Anielskim uczczona gminem
Idziesz ná wysokość.

Przez Cię niechay oglądamy
Zywot który z Ciebie mamy
Zrodzony w tey niskości,
Amen.

*Tu zmówić siedm Zdro-
waś MARYA.*

SIEDM



SIEDM RADOSCI,
Które ma królująca w Nie-
bie **MATKA** Przenayświęt-
sza **MARYA PANNA.**

Pisze Kartagena o Cudach Boga-
Rodzicy §. 104. Nayswiętsza
MARYA Panna pokazawszy się
S. Tomaszowi Biskupowi Kantua-
ryiskiemu rzekła te słowa: kto-
kolwiek z wiernych siedm omych
Radości; które teraz mam w Nie-
bie rozpamiętywając codziennie
mnie przez nie z uczciwością po-
zdrowi: Obiecuje mu że w godzi-
nę śmierci nad Duszą Jego będę
miała opiekę y przed Obliczem
Syna moiego za nią stać będę y
przyczynię się.

I.

Wesel się z kwiatu Czystości
MARYA

MARYA którym w godności
Osobliwzey, guruiesz
Nad Aniołów liczne chory,
Y Świętych przesliczne wzory
Niezrównanie celuiesz.

Zdrowaś **MARYA.**

II.

Wesel się Oblubienico
Boska, śliczna Gołembico
Która iak dzień od Słońca
Jasnieie, tak Ty światłością
Pokoiu Twego jasnością
Świat oświecaś bez końca.

Zdrowaś **MARYA.**

III.

Wesel się iasne naczynie
Cnot, którey wszelkie skinienie
Pełni cały Dwór Nieba.
Ciebie miłą y szczęśliwą
JEZU-

JEZUSA Mátkę prawdziwą
Czcząc w Niebiesiech iak
(trzeba,
Zdrowaś MARYA.

IV.

Wesel się Twą powolnością
Y niewymówną miłością
Tak z naywyższym złączona,
Y że wszystko otrzymujesz
O cokolwiek suplikuiesz
Od JEZUSA uczczona.
Zdrowaś MARYA.

V.

Wesel się o PANNO miła
Ktoraś sama zasłużyła
Bydź takowey godności,
Ze samemu Stwórcy Twemu
W Troycy Świętey Jedynemu
Zasiadywałś w bliskości.
Zdrowaś MARYA.

VI.

VI.

Wesel się Porcie bezpieczny
Ize Ociec Twój przedwieczny
Który króluje w Niebie
Da nadgrode tu sowitą
W Niebie zapłatę obfitą
Tym, którzy chwalą Ciebie
Zdrowaś MARYA.

VII.

Wesel się o Panno wieczna
Pewna będąc y bezpieczna
Ize Twoje radości
Nieustaną nie ubędą
Ale kwitnąć y trwać będą
Bez skończenia w wieczności
Zdrowaś MARYA.

A N T Y F O N A.

O Oblubienico Święta y pokor-
na Panno naysliczniejsza MA-
H RYA

RYA, Matko Boska, Panno wybrana, bądź nam drogą prostą do wiecznych radości, gdzie jest pokoy y chwała, racz byś nas zawsze wysłuchała, miłosierna, liściowa, o Święta Panno MARYA.

W. Wywyższona jest Święta Boga Rodzica

B. Nad chory Anielskie do Niebieskiego Królestwa.

Modlmy się.

O Najsłodszy Panie JĘZU Chryście Synu BOGA żywego, któryś błogosławioną Pannę MARYA, Matkę Twoją wieczną radością w Niebie z Tobą ukoronowaną uweselił. Day nam miłościwie, abyśmy za Jej cnotami y zasługami chwalebny, y modlitwami nieustannymi zdrowie y szczęśliwie

śliwe powodzenia zmysłu y ciała z ochotą y żywnością wszystkiego Dobra Duchownego y cieleśnego otrzymali. A na tym świecie tak wstrzemięźliwie, sprawiedliwie, y pobożnie żyli, abyśmy po zejsciu z tego świata do radości wiecznych szczęśliwie przyść mogli, który żyjesz y królujesz z Bogiem Oycem y z Duchem S. przez nieskończone wieki wieków, Amen.

SIEDM BOLESCI.
Teyże MARYEY Panny.

I.

Witay MATKO uwielbiona,
Zalem serdecznym zraniona
Gdy Symeon sprawiedliwy
Opowiedział miecz straszliwy
G2 Przez

Przez tak żalofną nowinę
Spraw, żeby w każdą godzinę
Spominając Páná mego
Opłakiwał mękę Jego

Zdrowaś MARYA.

II.

Witay Mátko uwielbiona
Zalem serdecznym zraniona
Kiedyś wzdychając płakała
Do Egiptu uciekała.
Przez te Twoie powłoczenie
Pracowite pożywienie,
Niech Syna Twego y Ciebie
ZŚwiątymi oglądam w Niebie.

Zdrowaś MARYA.

III.

Witay Matko uwielbiona
Zalem serdecznym zraniona
Kiedyś Syna najmiłszego
Szukała do dnia trzeciego
Przez

Przez to utrapienie Twoie
Obdarz łaską Dufzę moję
Aby swe wszelkie szukanie
Miała w nieskończonym Pánie

Zdrowaś MARYA.

IV.

Witay Pánno uwielbiona,
Zalem serdecznym zraniona,
Gdy był Syn Twój poymany,
Zbity, zraniony, zeplwany.
Przez tę gorzkość, y żalości,
O Mátko pełna litości,
Broń mię od naiazdow wielkich
Od czartowskich pokus wszel-
(kich.

Zdrowaś MARYA.

V.

Witay Matko uwielbiona
Zalem serdecznym zraniona
H 3 Gdys

Gdyś widziała Syna Twego,
 Na Krzyżu konającego
 Przez Twoją żalność tak frogą.
 Przez śmierć Syna twego drogą
 Gdy mię ścisnie śmierci trwoga
 Day ratunek Panno droga.

Zdrowaś MARYA.

VI.

Witay Matko uwielbiona
 Zalem serdecznym zraniona
 Kiedyś z Krzyża Syna brała
 Łzami rany polewała.

Przyimi mię w swoją obronę,
 Trzymay ludzi grzesznych stronę
 Którzy do Ciebie wzdychają
 Twey pociechy wyglądają.

Zdrowaś MARYA.

VII.

Witay Matko uwielbiona,
 Zalem serdecznym zraniona,
 H 3 Kiedy

Kiedyś mieysca nawiedzała
 Które Krew Synowska zlała.
 Przez twe żalofne wzdychanie
 Przy tych mieyscach łez wylanie
 Day mi potym zeyściu z świata
 W Niebie mieszkać po wsze lata
 Amen.

Zdrowaś MARYA.

AKT LITOSCI

Nad boleściami Nays: Maryi P.

O utrapionych y w boleściach
 zostających Królowa w two-
 ich niezmiernych boleściach u-
 mierać pragnę, moment śmierci
 moiej boleściom Twoim y bole-
 ściom Syna twego polecam, y o-
 nemi Duszę moję uzbraiam Duszę
 moję w godzinę śmierci moiej w
 ręce Twoje składam, y przez nie
 H 4 przed

przed Synem Twoim á Sędzią moim aby była stawiona pragnę y żądam; y tego od ciebie przez boleści twoie y przez śmierć y mękę najsłodszego Syná Twego pokornie często y gorąco upraszam.

Ubolewam nad Tobą o MARYA Matko miłosierdzia, ubolewam, że tak wielkie twe serce y do tych czas dotykając boleści od nieprzyjaciół Syná Twego y wszystkich ludzi niebożnych toż samo y odemnie najmizerniejszego grzesznika nayniecnotliwszego człowieka zrażdzone. Ale proszę cię niech wszelki miecz (czy to boleści czy wzgardy) pierwey się o moje oprze serce, nizeli ugodzi w Twoie. O najsłodsza Panno MARYA żądam bydź zanurzonym w niezmiernym boleści Twoich

ich morzu, abym we wszystkich dziełach Duszy y ciała mego boleści twoie czuł y doświadczał.

Author Discipulus nazwany pisać o cudach Matki Przenajświętszej. Pewny z Oyców Świętych w zachwyceniu będący słyszał Chrystusa Páná pytającego się u Mátki swoiey Matki miłosierdzia Najświętszey MARYI Panny, któreby były Jey boleści z innych naywiększe, ná co odpowiedziała najświętsza MARYA Pánna że było pięcioro: Pierwsza, Gdy Symeon o Twoim zabiciu prorokował. Druga. Gdym cię przez dni trzy w Jeruzalem zgubionego z wielkim szukała frasunkiem. Trzecie, Gdym o poymaniu y związaniu twoim słyszała. Czwarta. Gdym ná Krzyżu wiszącego widziała.

Piąta. Kiedym Cię zdiętego z Krzyża do grobu włożonego widziała. Do której rzekł Chrystus: Ktokolwiek tedy mię przez pierwszą Twą boleść mówiąc Oycze nasz y Zdrowaś MARYA pozdrowi, dam mu poznanie grzechow, y skrucę. Kto przez drugą boleść podobnym pozdrowi sposobem, dam mu wszystkich iego odpuszczenie grzechow. Kto przez trzecie, dam mu cnoty przez grzech stracone. Kto przez czwarte, dam mu dar łaski, y nakarmię go przed śmiercią iego Ciałem moim. Kto przez piątą. Pokażę się mu przy śmierci, y przyimę go do żywota wiecznego.

S P O S O B

Pozdrowienia Chrystusa Pána przez te boleści MATKI Przenajświętszey.

1. Oycze

1. Oycze nasz &c. Zdr: Marya &c.
Witay JEZU uwielbiony,
Bądź ná wieki pochwalony
Przez owę boleść co miała
Matka Twoia, gdy słyzała,
O śmierci Twoiey, zraniona;
Proroctwo od Symeona
Przez tę boleść Matki Twoiey,
Day zbawienie Duszy moiey.
2. Oycze nasz, y Zdr: Marya &c.
Witay JEZU uwielbiony
Bądź ná wieki pochwalony
Przez Mátki boleść co miała
Gdy Cię zgubiwszy szukała
Przez trzy dni z wielką żalostí
Nim Cię znalazła z radością.
Przez tę boleść Mátki Twoiey
Day zbawienie duszy moiey.
3. Oycze nasz y Zdr: Marya &c.
Witay JEZU uwielbiony
Bądź ná wieki pochwalony
Przez

Przez Mátki boleść co miała
Gdy o poymaniu słyszała
Twoim, oraz y związaniu
Po Judasza całowaniu.

Przez tę boleść Mátki Twoiey
Day zbawienie Duszy moiey.

4. *Oycze nasz, Zdrowaś Marya.*

Witay JEZU uwielbiony
Bądź ná wieki pochwalony
Przez owę boleść co miała
Mátka Twoia gdy widziała,
Z łotry ukrzyżowanego
Do śmierci barzo bliskiego.
Przez tę boleść Mátki Twoiey
Day zbawienie Duszy moiey.

5 *Oycze nasz, Zdrowaś Marya &c.*

Witay JEZU uwielbiony
Bądź ná wieki pochwalony
Przez Mátki boleść co miała
Gdy Cię z płaczem oglądała
W gro-

W grobie nowym złożonego
Z Krzyża bez duszy zdjętego,
Przez tę boleść Mátki Twoiey.
Day zbawienie Duszy moiey.
Amen.

*Polecenie samego siebie Nayswięt-
szej MARYI Pannie.*

O Króla Pánien MARYA Nayu-
kochańsza Matko moia, oto
JEZUS nayłaskawszy Syn Twój
będąc Panną Jana Pannę y mnie
niegodnego Tobie zá Syná oddał.
Proszę Cię tedy przez miłość,
Krew, y Śmierć Jego przyim mię
zá Syná swego, bo Syná Twego
y Ciebie całym sercem kocham y
obieram Ciebie zá Mátkę ówszem
ieżeli Ci się podoba z Świętymi
Bernardem y Edmundem zá Obłu-
bienicę Duszy moiey. Wolę bo-
wiem tysiąc-kroć umrzeć, niżeli
myśla

myślą, mową, y uczynkiem czy-
iakołwiek miłością bydz zmaza-
nym. Naśladować Cię pragnę y
JEZUSA Baranka gdziekolwiek
pójdzie ná wieki, y z Aniołem
mym Stróżem czyśćść zachować
Anielską według Stanu mego ná
wieki. Weź że y zachoway o
Najśłodsza Matko serce moje, du-
fzę y ciało moje Tobie całym ser-
cem poświęcone y ofiarowane.

AMEN.

Akt Miłości

*Ku Nays: MARYI Pánnie jako
Matce y Opiekunce naszey W. O.
Sebestyana od Wszystkich SS. Kar-
meliti Bossego z Księgi Przykła-
du życia Duchownego myięty.*

O MARYA Páanno y Matko,
która z przyczyny grzechow
moich

moich y całego Swiata stałaś się
Mátką Boską, á od Syná Twego
nayukochańszego dana mi iesteś,
y całemu światu zá Matkę y O-
piekunkę, dla tego iako do Opie-
kunki swoiey uciekam się do Cie-
bie, y iako niemowle do Mátki
udaię się.

O gdybyś mię o Mátko naymil-
sza ná Mácierzyńskie łonie Two-
ie przyięła y pocieszyła, żebym
był iednym z tych, którym Ty
Macierzyński pokazuiesz affekt,
nie by więcej nie pragnęła nędzna
Dusza moja. Jako niemowle wzdy-
cha ná łono Mátki swoiey, tak
wzdycha do Ciebie dusza moja,
nie opuszczayże mię MARYA
Mátko moja. Przyim mię o Mat-
ko naylitościwsza do Ciebie ucie-
kającego się rządz mną przez cały
czas

czas życia mego, abym przy Opiece Twoiej, wszelkiego uszedł niebezpieczeństwa. Opatruj mię we wszystkim iako Mátka Syna, (albo Córkę) y spraw to abym Cię kochał całym sercem moim iako Matkę moją najśodsza. O Mátko Boska Mátko nášza, ktorey od samego Syna Twego Tobie oddani y poleceni jesteśmy; iako mamy powątpiwać o zbawieniu naszym, tak dobrą Mátkę y Opiekunkę mający za nami u Syna twego. O jakim serca natężeniem kochać Cię należy, z iaką poufałością na Ciebie się zdawać powinniśmy, iak bezpiecznie do Ciebie się uciekać, y z iaką słodkością uciekającym się przyięcia spodziewać się należy. Pokaż się o MARYO prawdziwą mi Mátką,
kochay

kochay mię aż do końca y spraw to abym Cię wzajemnie odkochać wszystkimi serca mego siłami się starał.

O Matko nayukochańsza, o Synach Twoich nieprześcannie staranie mająca, wznieć wnas affekt ku Tobie, abyśmy Matkę y Dobrodzieykę naszą z całego serca szanowali, czcili y kochali. Ktoby mi dał, abym się nasycił pierśiami Twemi, a już bym mną nikt nie wzgardził. Jako pragnie Jeleń zrzedźliwych tak pragnie Dusza moja do Ciebie Páni, Matko y Opiekunko moja, abym był nasycony z piersi pociechy Twoiej.

O MARYA Ty jesteś nayukochańsza Matka moja, nawróć mię błędnego, niewdzięcznego, y marnotrawnego syna Twego nakarm
I
mię

mię pierśiami miłosiedzia Twego.

O gdybym był iako niemowle dziś narodzone, y zasłużył być posilonym nayszytłyszim, y nadwzysknie słodczye słodszym mlekiem twoim, y pierśiami pełnymi z Niebia.

Zem iest synem Twoim niegodnym o MARYA dla tego cały Twój iestem, y Ty cała moia, ia z Tobą Ty ze mną, do Ciebie nawrocenie moje, w Tobie oczekiwanie moje.

O nayschwaliebniejszy Królowa moia y Matko niechcę się niczym zaszczycać tylko Tobą.

Ty iestes prawdziwym zaszczystem y chwałą moją, Ty radością serca moiego, będzie roskoszowało serce moje weseląc się w Tobie z Nayswiętszey opieki Twoiey.

Ile

Ile gwiazd ná Niebie y piasku w morzu, tyle nie wymówną miłością pałających serc ziednoczonych sobie życzę, abym Cię naysukochańszą Mátkę moję iedynie kochał ná wieki wiekow, Amen.

PRZYMIERZE

z Nays: MARYA Panną
Tegoż Wielebnego Oycy Sebastjana od Wszystkich Świętych Karmelity Bossego.

O Naysłitościwsza BOGA-RODZICO Nayswiętsza MARYA Panno á moia setnie, owšem nieskończenie kochana Matko y Páni, pragnąłbym nieprześcannie serce y myśl moję do Ciebie podnosić, ale że ciała mego nieudolność y sama doczesnego życia kondycya, która nas w tyśiaczne

I 2

zaba-

zabawy y roztargnienia wprowadza, tego nie dopuszcza, oto nagradzam tą słabość moją przez przymierze, którym pragnę oświadczyć miłość moję ku Tobie Páni moja naydobrotliwsza. Zatem na wszystkie moje myśli, mowy, y uczynki y wszystkie Duszy y ciała mego wzruszenia na wszystkie westchnienia y odetchnienia, owszem na wszystkie życia mego momenta, y kiedykolwiek myśl moję do Ciebie podniosę chcę mówić, kocham cię, czczę y poważam, wielbię y pozdrawiam.

Kocham Cię z całego serca po BOGU moim y z całych sił moich, á gdybym miał niezliczone serca, wszystkiemi bym kochał Ciebie.

Kocham

Kocham Cię y wkochaniu twoim pragnę żyć y umierać.

Kocham Cię barziej iak naybliższych krewnych y naymilszych Przyjaciół moich, barziej niż honory, niż dostatki zdrowie y życie moje, cały świat y wszystko co się na nim zayduie, barziej też iak wszystko cokolwiek iest stworzonego na Niebie y na ziemi, á tak daleko barziej iak wszystkich Aniołów y Świętych Pańskich, y cokolwiek po Bogu zaydować się może na Niebie y na ziemi.

Czczę ciebie z naygłębszym uszanowaniem Twoim, iako prawdziwą Boga-rodzicę Tobie samey po Bogu należyte uczczenie oddaie. Y z iaką mogę serca mego uniżonością ciebie czcić zaw-

sze iako Cię wszyscy błogosławieni Duchowie, wszyscy Święci y ludzie pobożni czczą czcili, y czcić będą na wieki żądam y pragnę.

Powazam cię nad złoto y frebro, nad perły y drogie klejnoty nade wszystko cokolwiek szacuią y poważaią ludzie na świecie powazam Cię po BOGU nade wszystko, bo Cię nadewszystko po BOGU droższą być rozumiem. Wielbię Ciebie, wysławiam, y błogosławię, y pragnę wszystkie, gdyby można wysławienia, wszystkie godności; wszystkie błogosławieństwa y honory ułożyć na ciebie, które Aniołowie, które wszystkie świata nacye y Królestwa, owšem które same trzy Boskie osoby Tobie kiedykolwiek uczynili

nili, albo czynią albo uczynić mają, tak w czasie iako przez całą wieczność nieskończoną.

Pozdrawiam Cię á to w ziednoczeniu miłości y przez serce najsłodszego JEZUSA Twego affektem Gabryela Archaniola, y wszystkich Duchow Niebieskich y Wybranych Sług Twoich Ciebie kochających.

Pragnę aby Cię wszyscy na świecie ludzie kochali, wielbili, Tobie służyli, honor Twój promowowali, Ciebie oświecali, Tobie siebie samych y wszystko swoje oddali. Pragnę aby niezmierne chwały Twoiey y radości Twoich zawsze było pomnożenie na wieki. Pragnę y chcę wszelkiej czci, y honoru, y chwały Twoiey zawsze starania, choć z życia

cia mego zniszczeniem. Raduję się z godności y doskonałości Twoiej, y gdybym mógł wszystkich prawdziwych Sług Twoich zebrane mieć radości, które albo czuli wewnątrz albo zewnątrz kiedy wydali, dla tych radości, w które Ty opływasz, opływałaś, y opływać będziesz na wieki tobym uczynił z całego serca mego, y teraz iak mogę y godzi mi się wesele się y raduję.

Dzięki Ci czynię y życzę sobie mieć wdzięczne Anielskie zmysły wszystkich Przyjaciół Boskich skłonne affekta dowcipne na pochwały piora, wymowne na wystawienie języki. Owszem samego najśłodszego SYNA Twoiego serce y wymowę, abym tak na nieskończone czasy Nayiasniey,

śnieyszemu y najmilszemu Twemu Majeństawi dziękczynienia mógł oddać, gdy nieskończone doznawam obligacye moie ku Tobie nad wszystkie inne stworzenia.

Ofiaruję Tobie serce moje, ciało y duszę moję nad to życie y zdrowie moie y cokolwiek mam w miłości. Jestem bowiem y pragnę być koniecznie po BOGU Twój cały. Z tąd oddaie Ci się Tobie za sługę wiecznego y niewolnika w dziedzictwo, Ciebie zaś mi obieram za Pania, Królową, Matkę y Dobrodzieykę na całą wieczność.

W Tobie ufność y nadzieję moję pokładam po najśłodszym Synie Twoim, ani żadney po BOGU pomocy oprócz Twoiej potrzebować będę, boś ty jest ucieczka

moia, obroná moia, y wszystko
moie po BOGU.

Ubolewam serdecznie nad Tobą
dla gorzkich boleści Twoich, y ie-
żeliby w moiej mocy było, abym
mógł znosić wszystkie gorzkości,
które z uważenia boleści, y smut-
kow dla okrutney śmierci Syna
Twoiego znieśionych od Ciebie
słudzy Twoi czuli, gotowbym
znosić one wszystkie, y życzę so-
bie dla tego serca najsłodszego
Syna twego, który prawdziwie
one poniosł ná sobie, albo też
Twoie same, abym ie tymże mógł
czuć sposobem.

Proszę Cię pokornie przez nay-
droższą Krew najsłodszego Syna
Twego, abyś mię za służę, nie-
wolnika, y Syna Twego przyiąć
raczyła, oprócz tego grzechow
moich

moich prawdziwe obrzydzenie, y
odpuszczenie, życia mego praw-
dziwe poprawienie, złych nało-
gow wykorzenienie, y od grze-
chow zachowanie, namiętności
umartwienie, doskonałe siebie sa-
mego wzgardzenie, y heroicz-
nych cnot Twoich aż do śmierci
nasładowanie, ná ostatek w łasce
Boskiej wytrwanie uprosiła.

Przyimi tedy o Przebłogosła-
wiona Matko Boska Panno niepo-
kalana, jakiegokolwiek lichy y nie-
równe zasługom Twoim nasze
chęci y affekta ku Tobie, á gdy
przyimiesz winy, modlitwami
Twemi pokryi. Przypuść nasze
proźby między Swiatnice wysłu-
chania, y otrzymay dla nas lekar-
stwo odpuszczenia, niech będzie
przez Cię wybaczone, co przez
Cie-

Ciebie wnośiemy, niech będzie otrzymanó, co przez Cię z ufnością prosimy, przyim coć przez Cię ofiaruiemy, daruy co żądamy, wymów nas z tego, czego się lękamy, boś Ty ieś nadzieia grzeszników jedyna, przez Ciebie spodziewamy się grzechów odpuszczenia, w Tobie, o przebłogosławiona? naszey nagrody oczekiwanie, Amen.

A K T M I Ł O S C I

Ku Najswięt: MARYI Pannie,
Tegoż W. O. Sebestyana od Wsystkich SS. Karmel: Bossiego.

O Mátko naymilsza y Panno nayśłodsza o iak pragnę kochać Ciebie, jako Cię wszyscy kochają, kochali y kochać będą ná
Niebie

Niebie y ná ziemi. Przyim tę chęć ubogiego sługi Twego. Całym serca mego affektem y jako mogę kocham Cię o naymilsza Matko nad wszystkie mile rzeczy stworzone.

Kocham Cię naylaskawsza Panno MARYA y pragnę Cię kochać jako Cię kochają wszystkie Dusze w Kościele wojującym.

Kocham Cię nayśłodsza Panno MARYA, y pragnę Cię kochać jako Cię kochają błogosławione Dusze Królujące w Niebie.

Kocham Cię naywiernieysza Panno MARYA, y żądam Cię kochać jak Cię kochają wszystkie dziewięć Chory Anielskie.

Kocham Cię naypokornieysza Panno MARYA nad wszystkie
mile

miłe rzeczy stworzone, y mam pragnienie Ciebie kochać, jako Cię kochał najmileyszy Oblubieniec twój Ociec S. JOZEF PATRON mój nayosobliwszy.

Kocham Cię nayniewinnieysza Panno MARYA, y mam żądze Ciebie kochać, jako Cię kocha same serce y Dusza jednorodzonego Syna Twego.

Kocham Cię nayszlachetnieysza Panno MARYA, z całego serca moiego y dla miłości Twoiey pragnę Twoię y Syna Twoiego wolą we wszystkim naydoskonale wypełnić.

Kocham Cię nayczystsza Panno MARYA, y nadewszystko stworzenie, y wolę umrzeć barziej jak co uczynić co się Tobie podobac nie będzie.

Kocham

Kocham Cię Nayswiętsza Panno MARYA jedyne po BOGU Duszy moiey Dobro, y pragnę Cię w miłości Twoiey trwać naystateczniey y co raz aż do śmierci czynić postępki.

Kocham Cię Matko wszelkiey po-
(bożności,
TROYCY Świętey obfzerności
Szlachetny budynku.

Kocham Cię takowey czci y god-
(ności

Zes Bogu Oycu w bliskości
Można do ratunku.

Kocham Cię Mátko Twego Stwo-
(rzyciela

Rodzico Odkupiciela.
Panno naymądrzeysza.

Kocham Cię Oblubienico wybrána
Duchowi Świętemu dána
Panno naylaskawsza.

Ko-

Kocham Cię wielce zawsze BO-
(G U miła

Któraś biedy nie znośiła
Występkę żadnego.

Kocham Cię wielu dobrym o-
(świecona

Cnotami przyozdobiona
Z łaską BOGA Twego.

Kocham Cię wiele uczynków
(czyniąca

W Bogumyślności trwająca
Nad wszystkich najwyższa.

Kocham Cię, o nieszko Pocięszy-
(cielko

Synowi Pomożycielko
Męczenniczko pierwsza

Kocham Cię już w Niebiesiech
uwielbiona

Nad Aniołów wywyższona
Z Duszą z Ciałem Twoim.

Kocham Cię sceptrem jasnym y
(Koroną. W ła-

W łaskach Boskich uwieczoną
Przy Chryśtusie Twoim.

Kocham Cię ozdoba Aniołów
(wielka

Honor Świętych radość wszelka
Świata Rządźcielko.

Kocham Cię miłosierdzie utra-
(pionych

Pośredniczko Obwinionych
Y Pocięszycielko, Amen.

MODLITWA Krótka,

*którą kto mówi, wielkich łask Bo-
skich y Kościoła Bożego dostępuje.*

Bądź pozdrowiona Oyca Przed-
wiecznego Corko, bądź po-
zdrowiona Syna Bożego Mátko,
bądź pozdrowiona Oblubienico
Ducha Świętego, bądź pozdro-
wiony Kościele całej TROYCY
Przenajświętszey. Y niech będzie
K blogo-

blogosławione Imię Twoje prze-
naysłodźce MARYA, Amen.

MODLITWA druga,
którą kto mówi, dostępuje lat trzech
Odpustu pozwolonego od Oycy S.
KLEMENSA Czwartego.

Niech będzie pochwalone Słod-
kie Imię Pána nášzego JEZU-
SA Chrystusa y Przenaychwaleb-
nieyszey Panny MARYI Mátki
Jego ná wieki y daley Amen. MA-
RYA Matko miłosierdzia y Panno
blogosław nas y z łaskawym Sy-
nem Twoim.

MODLITWA trzecia,
którą kto mówi: Trzydzieście ty-
sięcy lat odpustu dostępuje pozwo-
lonego od ALEXANDRA óstego.

Bądź pozdrowiona łaskis pełna,
Pan z Tobą, Twoja łaska niech
będzie

będzie ze mną, blogosławionaś
Ty między Niewiastami, y niech
będa blogosławieni Święci Rodzi-
ce Twoi JOACHIM y ANNA, z
którychś się Ty bez zmazy y
grzechu poczeła Panno MARYA,
a z Ciebie się narodził JEZUS
Chrystus Syn BOGA żywego.

S P O S O B

Mówienia trzech Zdr: Marya,
którego sama Nayswiętsza MA-
RYA Panna Świętą Melchtyldę
nauczyła: obiecuiąc iey przybyć
ná pomoc w godzinę śmierci.

Zdrowaś Marya &c.

OPrzewielebna Páni moia Prze-
nayswiętsza BOGA Rodzi-
cielko MARYA, jako BOG Ocie-
przez swoją Wszechmocność na-
mocniejszyą cię nád wšyřtko stwo-

zenie uczynił, tak y mnie przy-
badź czasu śmierci moiey odda-
lając odemnie wszystkie potęgi
przeciwne, Amen.

Zdrowaś MARYA.

O Przewielebna Pani moja Nay-
świętsza Boga-Rodzico MA-
RYA, jako Syn Boży taką Cię zna-
iomością y jasnością uraczył, iż
wszystkie Niebo oświecał, tak
czasu śmierci Duszę moję znajo-
mością Wiary taką oświeć, y ferce
umocni, aby żadnym błędem y
niewiadomością nie było zwy-
cięzone, Amen,

Zdrowaś MARYA.

O Przewielebna Pani moja Nay-
świętsza Boga-Rodzico Nay-
świętsza MARYA Panno, jako
uś Święty swoją miłością fer-
ce

ce Twoie napelnił, tak y Ty cza-
su śmierci moiey taką mię słodko-
ścią miłości Bożey nabaw, któ-
raby mi wszystkie gorzkości w
słodkość obrocila, Amen.

Akt Wiary

do Naysmiętszey PANNY.

Wierzę o Tobie Panno Nay-
świętsza, żeś iest niepokala-
nie poczęta. Wyznam Cię być
Matką Bożą bez naruszenia Pá-
nieństwa Twego. Wierzę że mi ie-
steś przytomną niewymowną łá-
skawością Twoią. Wszystko co-
kolwiek trzyma o Tobie Kościół
Święty, ja tak mocno trzymam,
żebym był gotow za to krew mo-
ię przelać. Choćaby mi przy-
szło nayokrutniejszą śmierć pod-
jąc, nigdy Panno Nayswiętsza nie

zaprę się Ciebie, wiem bowiem,
komum uwierzył.

Akt Nadziei.

Ucieczko grzesznych Mátko Boga
moiego uznawiając się ciężarem
grzechow obciążony, pod
obronę miłosierdzia Twego uciekam
się ufając iż dla własności tytułu
Macierzyństwa Twego nie
odrzućisz mię od Siebie.

O tęczu najpiękniejszy na
znak Przymierza wiecznego po-
łożona, ufam że przez Cię ubla-
ganego BOGA mieć będę teraz
y w godzinę śmierci. Nigdy Cie-
bie Panno najmiłosierniejsza za-
den grzesznik nie wzywał, które-
gośby Ty nie wysłuchała, toż y
ze mną uczyn miłosierdzie, któ-
ry Cię ze wszystkiego serca wzy-
wam

wam! Ucieczko grzesznych pokaż
się mi Matką teraz y w godzinę
śmierci moiej.

Choćby się na mnie obruszy-
ło wszystko piekło, ia w mocy
Imienia Twego MARYA ufać bę-
dę, boś ty szczęśliwa y błogosła-
wiona między Niewiastami starłaś
łeb smokowi piekielnemu.

Choćbym się widział na samym
progu piekielnym zawsze iednak
w Tobie Páni moja ufałbym, bo
Ty choć najgrzeszniejszy do
siebie przypuszczasz, y łaskę dla
nich u najmiłszego Syna Twego
iednaś.

Akt Miłości.

Oświadczam się przed Niebem,
ziemią y wszystkim stworze-
niem, że jest wieczny sługa,

Przenayświętszey Panny Páni moiey, y wielce się cieszę z tego Tytułu.

Położ Panno Znak nąd sługą Twoim, abym żadnego inszego stworzenia miłości nie przypuszczał do serca mego, procz Ciebie samey.

Dać dostateczną moc nad sobą samym y wszystkiemi rzeczami moimi, żebyś ze mną czyniła, coć się ieno podoba, y proiżę, abym był iako wosk w rękach Twoich, albo iako naczynie iakie y instrument nayspowolniejszy.

Zebym wiedział o Przenayświętstwie Panno, że Ty dla mnie u BOGA o piekło prosisz, y potępienia mi życzysz, miłości moiey bynamniey nieodmieniłbym ku Tobie; ale tak iako za najwyższy

wyższy stopień chwały wieczney chcę Cię miłować.

Kiedyby było podobno y danoby mi obierać, żeby ia był tym co ty jesteś, a Ty czym ia jestem, wołałbym y obrałbym sobie, żebyś Ty została przy godności y wywyższeniu swoim, a ia w moim poniżeniu.

Polecenie się w Opiekę Panny Przenayświętszey.

O Matko naysłodsza o Panno naysłaskawsza y wszystkich opuszczonych utrapionych Pocięzycielko, naysobliwsza miłosierdzia Królowa, y jedyna po Synie Twoim Duszy moiey nadzieio, do Ciebie o naysłodszy miłosierdzia ia nędzne stworzenie będąc opuszczone, utrapione y zło-

ściami moimi obciążone y prawie przycisnione jako do naypierzwszego portu uciekam się do błogosiawionych y Pánięskich Nog Twoich Sądu rozpościeram się; ciało, Duszę, chcenie, y wszystko możność moję, y żywota mego naymizernieysze trudności y potrzeby, Tobie iako testamentem oddaę, zalecam, y polecam ze wszelką uniżonością sam siebie strażę Twoię Macierzyńskiej poruczam, ach prosz za mną Syna Twego naymilszego, aby mię wybawić raczył, od wszego złego teraz y w godzinę śmierci moięy. A.

MODLITWY STRZELISTE

Do Nayswiętszey Panny.

PRzenayswiętsza Panno Obrono utrapionych ratuy mię w każdej potrzebie moięy. Wie-

Wierzę y wyznawam żeś iest precudowna Nayswiętsza MARYA Panno, przybywayże mi na pomoc.

W Tobie nadzieję moję pokładam Nayswiętsza Panno MARYA wspomóż mię grzesznego.

Matko miłościwa spuść iskierkę miłości Twoię do serca mego, abym mógł Syna Twego y Ciebie doskonale kochać.

Mátko przeczystej czyściosci oddal wszystkie przeciwne żądze od serca mego.

Tobie Mátko moja wszystkie zmysły moje tak duszne iako y cielesne oddaę.

Nayswiętsza Panno wszystkie moje sprawy Tobie polecam. Cokolwiek cierpię utrapienia, boleści, y kłopotow, Tobie to wszystko

ko ofiaruję. Miłuję Cię Panno Przenayświętsza nad wszystkie stworzenia, y chcę miłować do ostatniego tchu życia moiego y po wszystkie wieczność, á gdyby można tak Cię miłować jako Cię Syn Twoy najmilszy miłował y kochał.

Wszystkie zamysły, postanowienia y przedsięwzięcia moje Tobie oddaie Nayświętsza Panno Ucieczko grzesznych przyimi mię pod Obronę Twoię. Oczy miłosierdzia Twego obróć ku mnie Nayświętsza MARYA Panno.

Dla miłości Twoiey Nayświętsza MARYA Panno odpuszczam wszystkim nieprzyjaciółom moim, y szczerze kocham z ich káżdego dla Ciebie przeczyta miłości, brzydzę się sproszeni grzechami.

Przed

Przed Tobą Mátko Przenayświętsza protestuję się y oświadczam, że więcey Syná Twego niechcę obrażać, w ręku Twoim Nayswiętsza Mátko obiecuję poprawę życia swego.

Dla honoru Twego Panno Przenayświętsza umierać chcę.

Dla Imienia Twego Przenaydosłownieysza MARYA wszystko cokolwiek każesz gotow iestem czynić.

Zaluję z całego serca mego, zem kiedy Syna Twego á BOGA moiego Nayświętsza Panno obraził.

Zaluję zem Ci przyobiecał wiele razy służyć, á nie dotrzymałem tego Mátko Przenayświętsza.

Przepraszam Cię upadając do Nog Twoich Nayswiętszych, zem w oczach Twoich śmiał BOGA

obrażać

obrażać y grzechow się sprośnych dopuścić.

Przepraszam Cię Przenayświętsza Panno, żem kiedy myślą, słowem, albo uczynkiem obrażał Syna Twego y nieczanował.

Zaluję tego serdecznie y dla miłości Twoiej stateczną łtanowię życia mego poprawę.

Pragnę całym sercem y życzę aby wszystek świat Tobie służył o Królowa Nieba.

Co godzina, co moment niech bądą pochwalone Przenayświętsze Imione JEZUS y MARYA. Wszelki Duch niechay chwali Przenayświętsze Imie MARYA.

Byłaś Marko y Dobrodzieyko inszym, bądź że y mnie niegodnemu Panno Przenayświętsza. Radbym Ci tak służył o Páni moja,
jakoć

jakoć usługuią wszyscy najmilsi Słudzy Twoi.

Cokolwiek bym pomyślił, albo wymówił przez całe życie moje albo w godzinę śmierci z nieostrożności przeciwko tobie Nayswiętsza Panno, to nie za moje myśli, słowa, y uczynki poczytam, ale wyrzekam się ich, tylko ratuy mię teraz, y w godzinę śmierci moiej.

Praca moja doczesna, łtanie, wszystek zbior, chcę aby szedł na chwałę Twoię Nays: Panno, albo iako Ty będziesz dysponowała.

Niedayże mi ô Mátko Przenayświętsza bez żalu doskonałego y skruchy y SAKRAMENTOW Świętych z tego świata schodzić, ani bez wzywania najsłodzych Imion Syna twego JEZUSA y twego MARYA, o co pokornie proszę

proszę. Wszystkimi marnościami tego świata gardzę, byłem łaskę Syna twego y twoię Przenajświętłza Panno mogł pozyskać.

Duszę moję, Rodziców moich, y wszystkich Przyjaciół moich oddaę w ręce Twoie Najświętłza Panno uprosz nam odpuszczenia grzechów naszych.

Ratujesz w nagłych przypadkach, ratuy y mnie grzesznego abym tu nagłą śmiercią nie umarł, a potym wieczną nie zginął.

Tys jest Fortą y Bramą Niebieską dopomóż mi wnieść do Niebieskiego Królestwa jedyna nadziejo grzesznych niech nie ginę w godzinę śmierci.

Ty która uzdrawiasz chorych, uzdrow wszystkie zmysły moje Duszne y cielesne, abym tobie y
Syno-

Synowi Twoiemu mogł służyć na wieki. Błędzącemu mi jako owcy, która zginęła pokaż drogę prawdy do szczęśliwey wieczności, abym mizernie nie zginął.

Tonący w głębokości grzechowej wołam do Ciebie Przenajdostojniejszy MARYA Panno, wysłuchay mię wołającego, ratuy straconego.

MODLITWA

Do Nays: MARYEY Panny

Przed Spowiedzią.

O Piekunko wszystkich grzeszników jedyna po BOGU nadzieia moja Najświętłza MARYA Panno, proszę Cię przez Dobroć Serca twoiego, Synowi Twoiemu mię odday, aby przez Ciebie mię przyjął, który przez Ciebie nam
L dany

dany jest, bądź mi Mątką miłosierdzia u Syna Twoiego, y uprosz mi u Niego odpuszczenia grzechow moich, za które żaluie. Niech przez Ciebie otrzymam tę łaskę, aby pamięć moja wszystkie grzechy y występki moje wspomniała, rozum się mój brzydził niem, a wola więcej się do nich nie wracała.

O miłosierna Matko! Przybądź na pomoc moję y wspomóż mię gorącością Ducha, skrucą serca, y postanowieniem mocnym. Am.

AKT SKRUCHY

Świętego Teofila.

Do kogo ja nędzny pójdę procz Chrystusa dobra moiego, któregom nie ulżanował, to wiem y wyznawam, że tak jest wielka
Dob-

Dobroć Twoia, iż niechcę zatracić dzieła rąk swoich, przychodzę do Ciebie y do żywota, gdy uważam, żeś wszystek jest Dobry, y nie pragniesz mię zagubić. To iednak łamo dręczy y katuje serdecznym bolem serce moje, żem znieważył Dobroć Twoią tak miłosierną, która potrzebowała tego, abym Ci BOZE moy zawsze we wszystkim służył.

*Tegoż Świętego Pokutującego
do Nays: Panny MARYI.*

PRzyimi na się o Panno ciężar ten abyś mię bronila, ach jako nań będę mógł weyrzeć, któregom tak ciężko obraził. Jesli Ty pierwiy o Pani moja nie ublażałz naysprawiedliwszey iego zapalczywosci naymożniejszyza y
L 2 nay-

naymiłosiernieysza. Zaidź woczy
 á przymi otworzonemi ramiona-
 mi uciekaiących się do Ciebie
 grzeszników. Obraziłem Cię y
 Syna Twego, wiem jednak, iż wie-
 le innych nieskończonych grze-
 szników wyznawaiących grzechy
 swoje uprosiło przez Cię pośred-
 niczkę cześć y chwałę, którą byli
 utracili, Tyś zaśwze nie odmienna
 jest, á ja jestem, czym oni byli.
 O Pociecho utrapionych, obroń
 uciekaiących się przyczyn się do
 Syna twego á wszystko mi przydzie
 podług żądze moiey. Syn Twoy
 miłosierny jest, y niczegoć dla mi-
 łości Twoiey odmówić nie może,
 o co kolwiek przez Cię Pośred-
 niczkę prosimy, nie pogardzay
 mną o MARYA, weyrzy na lzy
 moie, utwierdź przedsięwzięcia
 moie

moie, o Pomocy moia y ochło-
 do moia. Tyś mi bramą do mi-
 łosierdzia, przez Cię wnide, Tyś
 nadzieia moia, z Tobą y przez
 Cię będę miał otuchę, Amen.

MODLITWA

*przed Komunią do Matki
 Nayswiętszey,*

*z Księgi Przykładu życia Zakon-
 nego W. O. Sebestyana od Wsyst-
 kich Świętych Kar: Bosz:*

O Panno Przenayswiętsza poleć
 za mnie Pánu, do którego
 przystępuię godność owę, którą
 Ty miała y gotową była do wszel-
 kiey łaski Boskiey przyięcia.

O naysłodsza Panno MARYA
 proszę przez ową Twoię niewin-
 ną czyłtość, przez którą Jednoro-
 dzonemu Synowi twojemu w two-

im Świętym Panieńskim Zywoście
 miłe mieszkanie przygotowałaś,
 abym za modlitwami Twoimi
 od wszelkiej zmazy był oczysz-
 czony. Także proszę Cię przez
 ową najgłębszą Twoją pokorę dla
 której nad wszystkie Chory A-
 niółow y Świętych Pańskich wy-
 wyższą być zasłużyłaś, aby
 wszystkie niedbalstwa moje były
 zastapione.

Nad to cię upraszam przez mi-
 łość ową niewypowiedzianą która
 Cię nierozdzielnie z Bogiem skre-
 powała, aby mi różnych zasług
 obfitość dana była.

MODLITWA

*S. Augustyna Biskupa Doktora
 Kościoła Bożego do Najs: Panny.*

O Mátko pobożna y miłośnier-
 na Panno MARYA, ja nędzny
 y, nie-

y niegodny grzesznik do Ciebie
 się uciekam całym sercem y affek-
 tem, y proszę łaskowości Twoiej
 abyś jako przy najmiłszym Synu
 twoim na Krzyżu wiszącym obec-
 na była, tak y mnie teraz do Stołu
 Jego Boskiego przystępuiącemu
 przybyć raczyła, abym go za po-
 mocą łaski Twoiej godnie przy-
 iął, Amen.

A K T Y

przed samą Komunią
 do MATKI Przenajświętszey,
*W. O. Sebestyana od Wszystkich
 Świętych Karmel: Boszego.*

O MARYA, Kwiecie Pánien
 pokryi teraz y zetrzy płasz-
 czem Twoiego miłosierdzia zma-
 zy serca mego, aby się przed
 oczyma Boskiej sprawiedliwosci

nie pokazały. Idź ze mną teraz słodko idącym na przeciw Synowi Twojemu; Day mi go, y połącz wdzięcznie na łonie Duszy moiej, aby Dusza moja błogosławieństwo odebrała od niego, y onego ze wszelką Jego Boską mocą przyśtoynie przygotowany przyjąć, y Jemu przychylenie miłe y słodkie w duszy moiej dać abym mógł.

Panno najsłodsza MARYA oto teraz przed Obliczem Boskiego Majełtatu twego łoiąc, iak nypokorniey twoiej mię polecam Opiece. Przyim mię iako dobra Mátka y Pátronka, y zamow za mnie dobrze przed Synem Twoim. Polec mu, na zadość uczynienie za występki moje zasługi Twoie, któremi ozdobiony będę się

się podobał w oczach Naywyższego, Amen.

M O D L I T W A

S. FRANCISZKA SALEZYUSZA,
*którą gdy mówił uwolniony iest
od desperacyi pochodzącej z za-
rzutom szatańskich, jakoby był
z liczby potępionych.*

Pamiętay o naylitościwsza Panno MARYA Mátko miłosierdzia y całej Poćiechy, że od wieków nie iest słyszano, żeby kto do Twoiej uciekaiąc się obrony, Twoiej proszący przyczyny od Ciebie o Panno MARYA był odrzucony. Dla tego taką posiłony ufnością, ia do Ciebie o Panno Panien Królowo Niebios y Páni Aniołów MARYA Matko Panna nášzego JEZUSA Chryłtusa

uciekam się do Ciebie przycho-
dzę, do Ciebie gwiazdo morza
ubiegam się, przed Tobą nędzny
z ięczeniem y bojaźnią stawam.
Niechciey o Pani Świata, niech-
ciey Przedwiecznego Słowa Matko
memi słowami gardzić, ale słu-
chay łaskawie y wysłuchay mię
nędznego, do Ciebie na tym pado-
le płaczu wołającego teraz y za-
wsze naybardziej w godzinę
śmierci moiey o litościwa, o po-
bożna o słodka P. Marya, Amen.

M O D L I T W A

do Nayświętszey PANNY.

*W. O. Sebestyana od W. W. SS.**Karmelity Bossego.*

O nayukochańsza Matko nay-
chwalebnieysza Boga Rodzi-
co Panno MARYA. Tyś ieś y na
wieki będziesz Matką moją nayła-
skawszą

skawszą jedynie kochana, czczo-
ną y chwalebna, niech będę y ia też
sługą Twoim y synem osobliwym.

Pokaż mi się być Mątką teraz
zawsze, wiecznie o łaskawa, o li-
tościwa, o nayśłodszą Panno MA-
RYA. Przyim mię w Macierzyń-
ską straż Twoię y opiekę w łaskę
y miłość, w Protekcyą y pieczoło-
witość Macierzyńskiego serca two-
iego, Amen.

*Affekta Duszy kochającej**Nayś: Panny Maryey.*

JEZUS y MARYA nayśłodsze
miłości moie, niech cierpię,
niech umieram dla miłości Wą-
szey. Kocham JEZUSA miłością
MARYEY, kocham MARYA,
miłością JEZUSA.

O MARYA dla Ciebie serce
moie. Poki

Poki żyć będę poty Cię kochać
będę z Synem Twoim o Maryą.

O Pani kocham Cię sercami
wszystkich Świętych Królów.

Kocham Cię sercami wszystkich
Tobie nabożnych.

Kocham Cię miłością wojują-
cego y tryumfującego Kościoła.

O gdyby wszystkie momenta
moje były miłości Twoiej po-
mnożeniem.

O litości! o można! o wielce
kochana MARYA. Zraniłaś ser-
ce moje Siostró moja, Oblubie-
nico moja.

Coż mi jest w Niebie, y cożbym
chciał na ziemi po BOGU JE-
ZUSA y MARYI.

O MARYA nayszybsza miło-
ścią Twoją niech palam, y niech
się cały w Ciebie zamienię. Sa-

mej

mej Bogarodzicy Pannie moje
serce otwarte, tu niemalz miey-
sca pożądliwości. Precz z tą
nieporządne zapaly.

Kocham Cię Pani moia z całego
serca z całej Duszy y ze wszyst-
kich sił moich.

Mátko nayukochańsza Ty wiesz,
że kocham Cię. Ja MARYI nay-
ukochańszey moiej, á nayuko-
chańsza moja mnie.

Kocham Cię o naysliczniejszy
moja perło, moja Rożo naypięk-
niejszy.

O gdybym Cię kochał sercem
Oblubieńca, owżem sercem Sy-
na Twego. Jeżeli Maryą kocham
będę błogosławiony od BOGA.

O Mátko śliczney piękności,
formuy y odnawiaj miłości moiej.

Kto

Kto niekocha MARYI, niech będzie przeklęty.

O miłości MARYI, która Boskim czynisz kochającego.

Umieć JEZUSA, a kochać MARYA, iest dosyć mi na tym.

O najpiękniejsza między niewiastami wżyskie moje miłości niech górą ku Tobie, Miłością Twoią zraniony iestem o Maryą.

Ta Tróycą po BOGU mi naimilsza JEZUS, MARYA, JOZEF.

Jeżeli MARYA, jako należy kocham pewnym iest, o zbawieniu moim.

Affekta inne do Najsświętszey MARYI Panny.

Kiedy przyidę y pokażę się przed obliczem Twoim, o Pani, Oczyszc

Oczyszc Duszę y ciało moje o Nayszysza Matko.

Nie opuszczay sługi Twego Páni, lecz o Patronko nafsza owe Twoje miłosierne oczy ku nam obroć.

Day Páni, abyśmy widząc JEZUSA na wieki się cieszyli.

Pamiętay Pani na zgubionych Synow Ewy, a Braci Twoich.

Day aby gorzało serce moje w miłości Boskiey.

O MARYA bądź mi Maryą, a JEZUSA błogosławiony Owoc żywota Twego nam potym wygnaniu pokaż.

Tego szukam, tego wzdycham, uzdrow rany moje.

JEZUSIE Kandorze Niebieskiey Lilij, uczyn mię Synem MARYI.

MA-

MARYA, serc ludzkich Magne-
nieś, ciągni do siebie wszystkich
serca.

O MARYA bądź mi miłościwa,
chciey mię zalecić Chrystusowi
Synowi Twojemu. Ratuy mię
Páni, albowiem weszły wody po-
żądliwości aż do duszy moiey.

O gdybym Cię kochał o MA-
RYA jak najwierniey jak naj-
goręczey, iak najstateczniey. O
błogosławione iścześnie widzieć,
kochać MARYA, na wieki.

Zadam umrzeć, á bydz z JE-
ZUSEM y MARYA.

Porwiy Panno więzy moie, a-
bym wyleciał ku Tobie.

Do Ciebie Páni wołaią wzdy-
chania y nędze moie.

O gdyby było ośtatnie west-
chnienie y odetchnienie moie

JEZUS

JEZUS y MARYA. Witay o
Panno droga, blagay dla nas ła-
ski BOGA.

Affektá Pokutuiącego do N. Matki.

MATKO zgrzeszyłem przed
Niebem y Tobą, nie ie-
stem godzien nazwać się Synem
Twoim. Uczyń mię iednego z
niewolnikow Twoich.

Ja to iestem zwierz złośli-
wy, który pożarł Syna Twego.

Coż oddam MARYI za to, co
mi dawała, tylko urazy y boleści.

Już więcej Cię o Páni moia
obrazać nie będę. Nie odrzucay
mię od Oblicza twego, y łaski
Twoiey nie oddalay odemnie.

Odwroć twarz twoię od grze-
chow moich, lecz owe miłosier-
ne oczy twoie obroć do mnie,

M

sercem

sercem skruszonym y upokorzonym nie gardź o Matko.

Przez Ciebie niech przystęp mamy do Syna o błogosławiona wynalazco łaski, Twoiemu Synowi nas poleć, z Synem Twoim nas poiednay.

Miłosierdzia Twoje Panno na wieki wyspiewywać będę,

O Morze łask Boskich niech poźrze nieprawości moje przepaść miłosierdzia Twoiego. Jeszcze o jeszcze obmyway mię od nieprawości moich, O Matko Syna boleści.

O słodka kochającym, a litościwa pokutującym MARYA.

Oto w nieprawościach poczęty dotąd żyje, lecz Ty o najsłodsza zetrzyj nieprawości moje przenaydroższą Krwią Syna Twoiego. O gdy-

O gdybym nigdy nie zgrzeszył? więc o Panno, day to abym zawsze żałował za grzechy moje. Gdyby MARYA nie ratowała mnie, w krotce w piekle mieszkała by dusza moja.

Przez niewinność nayczystszego Oblubieńca Twego, zmiłuy się nademną Páni.

Przez miłość nayświętszego Ojca twego Joachima przepuść mi Páni.

Alboż jeszcze kwapić się będę obrażać JEZUSA y MARYA. O biadą mnie, który za nic wydałem Syna MARYI. Przestań ach przestań o Duszo moja Matkę mieczem, Syna gwoźdźmi y włócznią powtornie ranić y przebić. Zmiłuy się nademną Páni według wielkiego miłosierdzia

M 2

Twego

Twego, bo iest wielka mizerya moia. Zmiłuy się nad grzesznikiem, któraś się stała Mátką Zbawiciela. Większać wprawdzie nieprawość iak odpuszczenia zasłużyć mogę, uproszę jednak przez MARYA.

Utraciłem naywiększe Dobro, wpadłem w nieszczęście naywiększe, abym nie zginął, przybywaj na rátunek MARYA.

Zmiękczy o Pani moia skaliste serce moje, y wbij jako sycara gwoździł boiaźni Bożey w głowę moje.

O kiedyż ten dzień będzie, w który nie będę grzeszył, abym nie wpadł w nienawisć u JEZUSA y MARYI. Nie będę grzeszył, abym nie uraził JEZUSA, nie będę grzeszył, abym się podobał

M A-

M A R Y I. Wzdycham, jęczę, iako winny. Zawstydzaią mię grzechy moje. Day mi proszę łaskę Twoię.

Modlitwa S. Athanazego.

DO Ciebie wołam o Krolowa Pani: Pamiętay ná nas Nayswiętsza Panno, któraś też y po porodzeniu Panno została, Zdrowaś łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławioną Cię opowiadaią wszystkie Anielskie y ziemskie hierarchie, błogosławionas Ty między niewiastami y błogosławion owoc Żywota Twego, przyczyn się z nami o Gospodzie, Pani, Królowa, Mátko Boża, Amen.

H Y M N.

SS. Ambrożego y Augustyna przełożozy ná cześć Panny Przenays:

Ciebie Mátkę Bożą chwalemy,
M₃ Ciebie

Ciebie MARYA Pannę wyznawamy.
Tobie wiecznego Oycę Corce, wszyst-
ka ziemia cześć oddawa.

Tobie wszyscy Aniołowie, Tobie Nieba
y wszystkie Mocarstwa są poddane.

Tobie Cherubinowie y Serafinowie nie-
prześcannym głosem wykrzykują.

Święta, Święta, Święta Mátka BO-
GA Zastępów.

Pełne są Niebiosy y ziemia Majestatu
Chwały Twoiey.

Ciebie uwielbiony Chor Apostołów.

Ciebie Proroków chwalebna liczba.

Ciebie Męczenników Święty Orszak
wychwala.

Ciebie po wszystkim świecie Święty
Kościół wyznawa.

Corką Oycę niezmiernego Majestatu.

Matko chwalebnego, prawdziwego y
Jednorodzonego Syna Twego.

Y Pocięzyciela Oblubienicę Ducha S.

Tys Oycę Przedwiecznego Syna, dla
Zbawienia Człowieka wygnanego
do Żywota Twego przyjął.

Przez

Przez Cię zwalczywszy śmierci żądło,
otworzone wierzącym Królestwo
Niebieskie.

Ty z Synem Twoim na Prawicy Boskiej
siedział, w Oycowskiej chwale.

A gdy Syn Twój przyjdzie na Sąd.

Prosiemy Cię, Twoje sługi wspomóż?
których Syn Twój drogą krwią
odkupił.

Y racz nas z Świętymi Pańskimi w
chwale wieczney policzyć.

Zbaw lud Twój Pani, y błogosław
Dziedziectwu Twemu.

Y rządź onemi y zachowaj ich na cza-
ły wieczne.

Po wszystkie dni błogosławimy Ciebie.

Y wychwalamy Imię Twoje na wieki
y na wieki wieków.

Racz Pani dnia tego strzedz nas bez
grzechu żadnego.

Zmiłuy się nad nami Pani, zmiłuy się
nad nami.

Niech będzie miłosierdzie Twoje nad
nad nami jako pokładamy ufność
w Tobie. M 4 W To-

W Tobie Páni nadzieię mamy, niech
niebędziemy zawstydzeni ná wieki.
Amen.

S P O S O B

Dobrze służenia Nays: MARYI.

1. Kochay Ją iako Mátkę y we
wszystkich potrzebach twoich
tak wiecznych iako doczesnych
poufale udaway się y z ufnością
ućiekay się do Niey.
2. Dla Jey miłości żadnego nigdy
śmiertelnego grzechu dobrowol-
nie nie popełniay.
3. Innych iakim możesz sposobem
do Jey kochania, y służenia O-
ney zachęcaj.
4. Staray się abyś dnia żadnego
nie strawił, którego być cokol-
wiek dla honoru Jey y chwały,
nie uczynił albo modlitwy iakiey
nieodprawił.

5. Ná

5. Ná nabożeństwach ku Jey ho-
norowi ustanowionych, Proces-
syách, Kazaniach obecnym by-
way.
6. W każdą Jey Uroczystość spo-
wiadać się y Nayswiętszy SA-
KRAMENT przyjąć nieo-
mieśkimay.
7. Żaden dzień niech nie przemija,
którego byś, Koronki, częstki
Różańca lub innego Nabożeń-
stwa nieodmówił.
8. Każdego dnia y w każdej zaba-
wie cięższej przynajmniej, po-
bożnemu Oney affektowi iako
Syn Matce polecay się.
9. Jey honoru ile możesz broń y
promowuy.
10. We dni Sobotnie y w Wigilie
Uroczystości Jey wstrzemię-
żliwość (jeżeli możesz y iak
możesz) zachoway. 11.

11. Obrazy *Fey* ile razy miałsz, y wedle onych przechodziś, pobożnie uślamy.
12. Obraz *Fey* w Księgach, z których się modlisz y w domu mieć staray się.
13. Tych, którzy w Stanie Pannieńskim zostaią, dla niey ślamy y czystość zachoway.
14. Mszy Święte przed *Fey* Obrazem, Kazania y rozmowy o Niey z ochotą słuchay,
- 15 Do Bractwa *Fey* jakiego jako to Szkáplerza, Rożañca Uczestnictwa czyli jedności Duchowney pod *Fey* Opieką wpiś się y do niego uczęszczay.
16. Żałmużny jakie możesz *Fey* względem dawać.
17. Włósiennicy, łancuski y dyscypliny dla *Fey* czci nie omieścić.

18. Codziennie Obraz *Fey* Cudowny nawiedz (jeżeli to być może) y *Fey* się przed Nim poleć.
19. Na dźwięk każdej godziny Pozdrowienie Anielskie mów.
20. Toż samo czyn, gdy dzwonią na Pozdrowienie Anielskie rano, w południe, y w wieczor.
21. Podróż jaką możesz na cześć *Fey* y chwałę odpraw.
22. *Fey* Kościoły y Ołtarze chętnie y często nawiedzay.
23. Onym też co możesz day na ozdobę.
24. O Niey według możności twoiej ochoczo pisz y czytay.
25. Obrazy *Fey* Święte jakim możesz sposobem, jako to Kwiatami zapachami, kadzidłami przyozdabiay.

26. *Wiele iest takich. którzy dla Niey Kościoły Oltarze &c. fundują (lubo temi czasę więcey na próżność światową na bale, na Pałace, a co naygorsza na zgubę swoiey Substancyi y Duszy spendują) niektórzy czystość ślubują, albo co z sprzętow swoich na Jey Ozdobę dają.*
27. *Koronę Jey przy pasie lubo innym widomym sposobem nos dla znaku, że do Niey należysz.*
28. *Toż samo czyn z Portrecikiem Uczestniſtwa Duchownego, lub z łancuszkim Oney, na znak Jey Państwa nad tabą a twoiego poddaństwa ku Niey.*
29. *Naybardziey czystość sumnienia zachować, staray się bo iest Matka czystości.*

To gdy uczynisz za prawdziwego Sługę Mátki Nayswiętſzey Páni Niebá y ziemi od całego Nieba uznany będziesz.

K O N I E C.



APPROBATIO DIOECESANA.

Oriſigo & Miracula Thaumaturgæ IMAGINIS ac non nullæ Devotiones In Porta Dicta *Oſtra* Vilnenſi per Patres Diſcalceatos Collecta pro Majori Devotione Erga Beatiffimam ſemper Virginem, Impri-
mantur

ADAMUS Koſſatay
Sacrae Theologiae Do-
ctor, Prælatuſ Cathed-
ralis Vilnenſis, Libro-
rum CENSO R.

mp.

APPROBATIO ORDINIS.

FRATER VLADISLAUS
à S. DIONYSIO.

Ordinis Discalceatorum Fratrum Beatissimæ Virginis MARIÆ de-Monte Carmelo Primitivæ Observantiæ, Provinciæ Lithvanæ Sancti CASIMIRI, PROVINCIALIS.

Libellus de Origine ac
Miraculis Thaumatur-

gæ



gæ Imaginis Beatissimæ Virginis MARIÆ, quæ Vilnæ sub cura Religionis Nostræ supra Portam Acialem (vulgò *Ostra* dictam) ab Annis Nonaginta tribus miraculis clara continua Christiani populi colitur devotione, cum varijs precationibus, tam proprio labore, quam ex varijs libris collectis, à Reverendo Patre HILARIONE à Sancto GREGORIO Provinciæ nostræ DEFINITORE congestus, à deputatis Patribus, lectus, census; ac

ac approbatus, ut (servatis servandis) Typis mandetur facultatem auctoritate nostra concedo.

Fr. VLADISLAUS
à S. DIONYSIO
PROVINCIALIS
mp.



RE-



R E G E S T R

Rzeczy w tey Xiązce znaydujących się.

<i>Akt litości nád boleściami Náy- święt: Máryi P. ná kárcie:</i>	119.
<i>Akt miłości Ku Náyś: M. P:</i>	126.
<i>Akt drugi miłości - - - -</i>	131.
<i>Akt wiary do N: M. Pánny -</i>	149.
<i>Akt nádziei - - - - -</i>	150.
<i>Akt miłości - - - - -</i>	157.
<i>Akt skruchi S. Teofila: - -</i>	162.
<i>Akt drugi tegoż S. - - -</i>	162.
<i>Akta duszy kochaiącey - -</i>	171.
<i>Akta jinne do N. M. P. - -</i>	174.
<i>Akta pokutuiącego do N. M. P.</i>	177.
<i>Cuda Náyświęt: MARYI Pan- ny Oстро-Bramskiey, -</i>	16.
<i>Godzinki o N. Pánnie ostrom:</i>	41.
<i>Hymn S. Kázimierza - - -</i>	70.
N	Hymn

REGISTR

Hymn Świętego Bernarda o I- mieniu Maryi - - - -	83.
Hymn S. Ambrożego y Augusty- na - - - -	181.
Koronka dwunastu gwiazd Nay- świętzey Maryi Panny -	98.
Litanie o Najsświętzey Maryi Pannie z pisma S. - - -	62.
Modlitwa o wytrwanie w służ- bie Bożey y Najs: M. P.	46.
Modlitwa krótka do Najswięt- zey Maryi Panny - - -	145.
Modlitewki inne. - - -	146.
Modlitwa strzelista do N. M. P.	154.
Modlitwa S. Augustyna. - -	166.
Modlitwa przeciw desperacyi do Najswiętzey Maryi Panny S. Franciszka salezysza. -	169.
Modlitwa do N. M. P. - -	170.
Modlitwa S. Atanazego - -	181.
Opisanie Cudownego ostrobram- skiego	

REGISTR

skiego Obrazu Najswiętzey Maryi Panny - - - -	I.
Pieśń o Najswiętzey Maryi Pannie ostrobramskiej -	91.
Pieśń drugą o Teyże - - -	93.
Pieśń Trzecia o Teyże - -	93.
Pozdrowienie Chrystusa Pána przez boleści Najs: M. P.	123.
Polecenie samego siebie Nay- świętzey Maryi Pannie. -	125.
Przymierze z Najswiętszą Má- ryą Panną. - - - -	131.
Polecenie się w opiekę Mátki Boskiej - - - -	152.
Przed spowiedzią Modlitwa do Najswiętzey Maryi Panny.	161.
Przed Komunią do Najswiętzey Maryi Panny. - - - -	165.
Przed Komunią insha - -	167.
Sposob polecenia się Najswiętzey Maryi Pannie - - - -	69.

REGESTR.

<i>Siedm Radości Najsświętszey.</i>	
<i>Máryi Panny. - - -</i>	108.
<i>Siedm radości Najsświętszey Má-</i>	
<i>ryi Panny - - - -</i>	110.
<i>Siedm boleści Najswiętszey Má-</i>	
<i>ryi Panny. - - - -</i>	115.
<i>Sposob mowienia trzech zdro-</i>	
<i>waś Márya; - - - -</i>	147.
<i>Sposob dobrze służenia Najswm:</i>	
<i>Máryi Panny. - - - -</i>	184
<i>Troie pozdrowienia Najswięt-</i>	
<i>sey Máryi Panny Ostro-</i>	
<i>Bramskiej - - - -</i>	16.



A. J. Kozłowski

UCZESTNICTWO Y JEDNOSC DUCHOWNA,

Pod Opieką Najswiętszey
MARYI PANNY
Dla pospolitego Dusz Chrześciańskich
POŻYTKU

Przez Wieleb: Oycę Dominika od JEZUSA
MARTI DEFINITORA

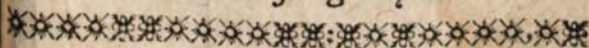
Niegdyś y WIKAREGO Generalnego
WW. Oyców Bosłych, Zakonu Braci
Najswiętszey MARYI Panny z Go-
ry Karmelu pierwszey Obserwancyi

POSTANOWIONA.

A od Naywyższego Kościoła Bożego Pa-
fterza GRZEGORZA XV. z na-
daniem obfitvch łask y Odpustow
APPROBOWANA.

Teraz zaś za pozwoleniem Zwierzchności
do Ostro-Bramskiej Kaplicy,
Staraniem WW. OO. Karmelitow Bosłych
WPROWADZONA.

Roku Pańskiego 1761.



W WILNIE,
w Drukarni J.K.M. WW.XX. Bazylianow

✠ J.M.J. ✠
GREGORIUS
PAPA XV.

Ad perpetuam rei memoriam.



Astoris æterni qui
pro salute gregis
in Ara crucis im-
molari voluit, vi-
ces quamvis immeriti ge-
rentes in terris, de commif-
farum Nobis Ovium salute
affiduè cogitantes, ea quæ
ad fidelium Animarum sa-
lutem procurandam, piè
excogitata fuiſſe comperi-
mus

mus, Pastoralis benignitate
amplectimur, eosdemque
fideles ad ea exequenda In-
dulgentiis, & peccatorum
remissionibus invitamus,
pro ut conspiciamus in Do-
mino salubriter expedire.
Cum itaque sicut accepi-
mus Dilectus Filius Domi-
nicus à JESU MARIA
Ordinis Discalceatorum
Fratrum Beatissimæ Virgi-
nis Mariæ de Monte Car-
melo, Oppusculum quod-
dam sententiarium Spiritu-
ale (pro triplici Perfectionis
via Purgativa scilicet Illu-
minativa, & Unitiva) nun-
cupa-

cupatum pro sua eximia pie-
tate, & honoris DEI ani-
marumque in via salutis
progressus ardenti zelo, a se
compositum nobisque ac-
ceptum in lucem ediderit,
ac in illius calce Piam &
Fructuosam & spirituales
institutionem Charitati ac
saluti animarum fidelium
utilem, Consortium Spiritu-
ale Nuncupatum; Nos ad
augendam fidelium Religi-
onē & animarum salutem,
Cælestibus Ecclesiæ thesau-
ris pia Charitate intenti
Omnibus & singulis, utri-
usq. sexus Christi fidelibus

qui Spirituale huiusmodi
Consortium nunc & pro
tempore amplexi fuerint
prima vice si vere pœnitentes
& Confessi Sanctissimum
Eucharistiæ Sacramentum
sumpserint, ac pro Sanctæ
Matris Ecclesiæ exaltatione,
& necessitatibus, ac hære-
sum extirpatione, & Princi-
pum Christianorum Con-
cordia, pias ad Deum pre-
ces efuderint, nostram be-
nedictionem ac plenariam
Indulgentiam elargimur,
nec non eisdem receptis in
cuiuslibet eorum mortis ar-
ticulo, si vere pœnitentes &

Con-

Confessi, ac Sacra Commu-
nione refecti, vel quatenus
facere nequiverint, saltem
id Contriti Nomen JESU &
MARIÆ ore si potuerint,
sin autem corde devote in-
vocaverint, Nostram etiam
benedictionem ac plenari-
am similiter Omnium pec-
catorum suorum indulgen-
tiam & remissionem mise-
ricorditer in Domino con-
cedimus. Et quoniam in-
ter cætera adimplenda, præ-
cipuum illud est, ut fideles
semel saltem singulis Men-
sibus Sanctissimum Eucha-
ristiæ Sacramentum sumant,

A 3

id.

idcirco ut hoc ferventius
exequantur, eisdem Omni-
bus & singulis, qui idem
SS. Sacramentum semel in
Mense ut præfertur sump-
serint, & ut præfertur Ora-
verint Omnium peccatorum
suorum Indulgentiam &
Remissionem, quæ Anima-
bus in purgatorio existen-
tibus applicari possit, mi-
sericorditer in Domino elar-
gimur. In contrarium fa-
cien: non obstantibus qui-
buscunque. Volumus au-
tem quod præsentium tran-
sumptis etiam impressis ma-
nu alicujus Notarij Publici
fusci-

subscriptis & figillo Perso-
næ in dignitate Ecclesiastica
constitutæ munitis eadem
prorsus fides adhibeatur,
quæ præsentibus adhibere-
tur si forent exhibitæ vel
ostensæ.

Dat Romæ apud S. Pe-
trum sub Annulo Piscato-
ris Die Vigesima Septima
Januarij: Millesimo sexcen-
tesimo Vigesimo Tertio,
Pontificatus nostri Anno
secundo.



S. Cardinalis
S. Susannæ

UCZE-



UCZESTNICTWO Y JEDNOSC DUCHOWNA.

Płęcioro iest ciężkiego złego ;
czyli osobliwszych potrzeb który
rzym podlegają Synowie y Corki
Adama w życiu, przy śmierci y po
śmierci. Więc słuszna by rzecz
była, aby każdy się starał nad so-
bą się samym uzalić, a usilnie my-
ślił o ratunku swoim, y toż samo
dla innych czynił, czego wielce
Zbawiciel nasz żądał, aby miłość
pánowała miedzy prawdziwemi
Uczniami iego.

Te

Uczestnictwo y jedność Duchowna.

*Te zaś pięcióra złe, albo po-
trzeby są następujące.*

PIERWSZE złe: Jest niebespie-
czeństwo wpadnięcia w grzech
śmiertelny, w którym to niebe-
spieczeństwie żyją wszyscy lu-
dzie sprawiedliwi.

DRUGIE złe: Jest stan mizer-
ny grzechu w którym tylu się
znayduje y weń tak łatwo się
wpaść może, y tu się ściągają stan
onych nędzników, którzy żyjąc
w ciemnościach wyłączeni z
zgromadzenia Kościoła Bożego.

TRZECIE złe: Zawiera wszyst-
kie potrzeby y niedostatki,
Duchowne y doczesne, wnetrz-
ne y powierzchowne, publiczne
y domowe które różnemi spo-

A 3

soba-

Uczestnictwo y iedność

sobami zatrudniaią każdego stanu osoby-

CZWARTE złe: Jest stopień straszliwej śmierci każdego z ludzi śmiertelnych.

PIĄTE złe: Jest stan ubogich Dusz w czyścju zstających. Więc aby każdy samego siebierátował, także y innych skutecznie dobrze by było wynaleść iaki sposob, aby się każdy przyłożył ze swego do uczynienia niby kápitału iednego, y zbioru takiego, z którego można by było dostatecznie dopomodz każdemu, w namienionych przypadkach y potrzebach wielkich, y to byśmy nazywali Świętą Górą pobożności, zkad by było obfite opatrzenie dla każdego ztych, którzyby dopomagali
do

Duchowna.

do wystawienia tey Świętey Góry pobożności. Z tad każdemu uczyniła by rzecz mała, owoc nie iuż setny ale Tyśiączny a Tyśiączny za ieden, ponieważ za mało co by sam przyłożył uczestnikiem byłby wśyzłtkiego co by złożyli inni.

To my nazywamy Uczestnictwem Duchownym, na przeciw pieciorga złego w wyż wyrażonego, do którego to Uczestnictwa, powinien będzie każdy z Uczestnikom trzy rzeczy przykładac.

Pierwsza jest Modlitwa, którą każdy czynić powinien z całego serca, y z osobliwszym affektem, za wśyzłtkich tych którzy to Uczestnictwo przyimuią, polecając ich B O G U, y onych namienio-

mienione potrzeby, uślnie Boską błagając dobroć o lekarstwa ich y ulzenie.

Druga jest: Uprośzenie dobrych Uczynków, które kto czynić będzie w łasce Pána BOGA; pragnąć y stanowić aby to wszystko dobrotliwie przyjął Majestat Boski, osobliwie za wszystkich Uczestników y Uczestniczek tego Uczestnictwa y za wszystkie ich w wyż wyrażone potrzeby. Y ta niech będzie każdego rzeczywście wyrażona Intencya, y niech ie każdy odnawia z całego serca, czyniąc się y stanowiąc iako sługę innych, który za ich pracuie pilnie y uślnie, na uproszenie im od Boga tego wszystkiego, czego potrzebuia.

Trze-

Trzecia jest: Zadość uczynienie każdemu dobremu Uczynkowi powinne, który to dobry uczynek sprawiedliwy czyni w łasce Pána BOGA, zadość czyniąc za kary czyścowe według iakowości uczynków. Więc Uczestnicy y Uczestniczki tego Uczestnictwa Duchownego, powinni będą offiarować swoje zadość uczynienia na dobroczynność tych którzy dług śmierci wypłacą, aby przez nie czym prędzey wybawieni byli z ciężkich mąk czyścowych. Co jest Uczynkiem wielkiej Miłości y wielce Bogu, przyjemnym y od niego wielce powazanym. Ja koz dobra będzie ta zamiana, tak dla zapłaty, którą da BOG za tę Uczynność, iako też y dla osobliwych

wych Modlitw, które czynić będą te Dusze w Niebie zostające, a naybardziej ztąd, że ten będzie Uczelnikiem zadośćuczynienia innych którzy w tym Uczestnictwie znayduią się.

Osobliwie tedy będzie to Uczestnictwo pod Opieką Najswiętszey Maryi Panny, Pani y Mátki naszey, a tak codziennie mowiona do Niey będzie *Antyfona*. Witay Królowa Nieba, &c. pozdrawiać Ją Imieniem wszystkich innych y błagając Onę za dobry postępек Uczestnictwa tego, y za odwrocenie wszelkiego złego w wyż namienionego od każdego z Uczestników y Uczestniczek y za nawrocenie niewiernych, którzy nie są w Kościele Świętym, a to Imieniem Wszystkich będących w tym Uczestnictwie Duchownym. Bę-

Będzie też powinien kazdy mówić codziennie pięć *Oycze nasz* y tyleż *Zdrowaś Márya*, za pięć pomienionych potrzeb, tych którzy znayduią się w tey Jedności Duchowney.

Jeżeli by zaś kto zapomniał o tym, albo dla słabosci zdrowia odmówić nie mógł, nie będzie dla tego oddalony od Uczestnictwa tego y dobr w nim znaydujących się.

Będą też powinni spowiadać się y komunikować co dzień piętnasty, albo naymniey raz w Mieśiąc, offiaruiąc tę Komunią za wszystkich Uczestników y Uczestniczek, y za ich wyrażone potrzeby. Ktoby zaś dla słusznych przeszkod nie mógł komunikować przynamniey niech się spowiada y komunikuje Duchownie a ieże-

á iezeli by nie mógł się y spowiadać niech komunikuie duchownie uczyniwszy Akt skruchy, stanowiąc spowiadać się y komunikować czym prędzey ná ten koniec y Intencya.

Ná ostatek powinien będzie każdy dwa razy w Rok czynić prywatnie wyznánie Wiary, które się kładzie ná końcu tego Uczestnictwa, á iezeli by czytać nie umiał, niech słucha czytającego, y ná one zezwala, iako wierny Chrześcianin, á gdyby nie było żadnego co byie czytał, niech zmowi kilka razy z wielkim affektem *Wierzę w BOGA* ná tenże koniec.

Do weysścia w to Uczestnictwo nic więcey nie trzebá, iak tylko spowiadać się y komunikować, za dobry sukces y postępek tego

Uczestni-

Uczestnictwa, y zá potrzeby tych którzy w nim znayduią się, y uczynić wyznánie Wiary, iakośmy namienili, offiarować Modlitwy, y zadość uczynienia iakośmy wyżej wyrażili, zá tych którzy są y od tąd będą w tym Uczestnictwie. Ta intencya powinna będzie być odnowiona częstokroć, osobliwie Komunikuiać y mówiać Witay Krolowa Nieba: y pięć *Oycze nasz* y tyleż *Zdrowáś Marya*: y dla tego kładzie się nizey sposób, którego użyć może kto zechce temi lub innemi słowy podobnymi albo też sámym sercem.

To záś Uczestnictwo nie obli-guie pod grzechem, tylko ktoby bez słuszney przyczyny zadość nie uczynił obligacyom swoim dobrowolnie, pod ten czas nie będzie

B

dzie

dzie Uczestnikiem dobr Ducho-
wnych owym osobliwym sposo-
bem iakośmy namienili, y modlitw
offiarowanych ná ten koniec od
tych którzy się w pomienionym
Uczestnictwie znayduią.

Dla tego iednak nie wyłącza
się aby nie byli polecani BOGU
inni bliźni nasi y ci którym obo-
wiazani iestesmy, lubo bynie byli
z liczby Uczestnictwa tego.

Owszem to mieć trzeba ná pamię-
ci, aby to tyle razy czyniono by-
ło, ile razy będą się modlić za
Uczestników rozszerzając inten-
cyą swoją do osob wszelkiego sta-
nu, á tak z większą zasługą uczy-
nek będzie, y do uproszenia bar-
dziej skuteczny, y nadgrode wię-
kszą przyniesie. Podobnym spo-
sobem nie wyłącza się aby w ia-
kiey

kiey osobliwey okoliczności, nie
mogła być aplikowana nieiaka
częstka własnego zadość-uczynie-
nia niektórym Duszom zostają-
cym w Czyścu, chociażby nie
były z liczby Uczestników.

Znak tego Uczestnictwa będzie
Portrećik Nayswiętszey MARYI
Panny Páni y Mátki nášzey, który
od Káplana benedykowany dany
będzie przy wniściu do Uczestni-
ctwa. Ten z uszanowaniem wiel-
kim y rewerencyą; poważając nad
bogatę Orderę widomie nośić po-
winni, dla pamiętki y znaku, że
pod Jey zostają opieką. Który
wkładając y zdeymuiąc, ucałuią
z affektem, y te będą mowili słowa:

*O Páni moia Naytaskawsza
życie nasze w oświeceniu Obli-*

*cza Twego, y w obronie Opie-
ki Twoiej, Amen.*

APPROBACYA
Y POZYTEK

*Tego Uczestnictwa czyli
Jedności Duchowney.*

To Uczestnictwo było wi-
dziane, trutinowane, y
examinowane od wielu O-
sob wyfokiej godności, u-
miejętności y doskonałości,
y od nich było approbowá-
ne, y za wielce pożyteczną
Duszom sądzone, od wielu
jest przyjęte, dla dośtapienia
tylu

tylu dobr duchownych któ-
re w nim się znayduią.

Także Naywyższy Ko-
ściół Bożego Pasterz Grze-
gorz XV. gdy mu donie-
siono o tym Uczestnictwie,
sam ie przyjął, y dla wiel-
kiej gorliwości którą miał
chwały Pàná BOGA, y
pragnienia większego Dusz
ludzkich pożytku, pozwo-
lił nań Bulle, czyli Przywi-
ley położony ná początku
tey Xiążeczki który w sobie
zawiera punkta następujące.

Pierwsze. Ociec Święty w po-
mienionym Przywileiu Approbuie

to Ustanowienie Duchowne, iako pobożne, y pożyteczne dla Dusz wiernych zbawienia.

Powtore. Pozwala wszystkim One przyjmującym aby spowiadając się y komunikując pierwszy raz po wniściu w to Uczestnictwo dostąpili zupełnego Odpustu, y odpuszczenia wszystkich grzechow swoich, nad to pozwala im swoje Święte błogosławieństwo.

Potrzecie. Pozwala tym wszystkim którzy przyjmują to Uczestnictwo Duchowne, iezeli by się spowiadali y komunikowali co dnia piętnastego, (albo naymniey co Miesiąc) dostąpienia zupełnego Odpustu każdego razu, który to Odpust mogą aplikować Duszom Czystcowym.

Poczwarte. Wszyscy Uczestnicy

nicy, y Uczestniczki tego Uczestnictwa przy zgonie śmierci spowiadając się y komunikując, albo gdyby spowiadać się y komunikować nie mogli uczyniwszy akt skruchy za grzechy swoje, Nayświętsze Imiona JEZUS y MARYA, iezeliby usty nie mogli przynamniey sercem wzywając dostąpią zupełnego Odpustu y odpuszczenia wszystkich grzechow swoich, nad to pozwala im Ociec Święty swoje Święte błogosławieństwo.

Ná koniec do dostąpienia pomienionych Odpustow powinna bydz modlitwa za podwyższenie Kościoła Bożego y za wszystkie potrzeby Jego. Za wykorzenie nie niewiernych y Heretykow, za zgodę Pánów Chrześciańskich, iá

ko iest Obfzerniey wyrażono w
w pomienionym Indulcie.

MODLITWA

czyli APPLIKACYA

*Która przy weyściu do Ucze-
stnictwa Duchownego ma
być mowiona.*

PRzedwieczny Boże á Pá-
nie nasz Nayłaskawszy
dziękić czynię Tobie całym
serca mego affektem za nie-
skończoną twę dobroć któ-
rą ná wiernych twoich nie-
przeftannie wylewafz, y za
wszelkie sposoby od ciebie
przeyrzane dla duchowne-
go

go nášzego pożytku. A o-
sobliwie Ci dziękuie za po-
ftanówione Święte Ucze-
stnictwo y iedność Duchow-
ną pod Opieką Nayświęt:
MARYI Panny, którą teraz
przyimuie, offiaruiąc Ci ca-
łą moie niktzemną Sub-
ftancyą dobrych moich
uczynkow, które kolwiek
czynić będę za łaski Two-
iey pomocą, wſzczegulno-
ści; offiaruię Ci od tego mo-
mentu za tych którzy w
tym Świętym Uczeństwie
zofiaią, pragnąc oraz y bła-
gaiąc od ciebie abyś ie przy-

ioł za ich potrzeby. Oso-
 bliwie abyś Twą Świętą O-
 patrzącością nie dopuszczał
 na nich grzechowego upad-
 ku, á jeżeli by w grzech
 wpadli, racz ich czym pręd-
 zey twą Świętą podźwig-
 nąć prawicą, y dać też świa-
 tło, y pomoc do wybrnie-
 nia z ciemności y błędów
 tym wszystkim, którzy nie
 są w zgromadzeniu Kościo-
 ła Bożego. Także abyś po-
 dał prawicę twoję wszystkim
 w tym Duchownym Uczest-
 nictwie zostaiącym w ich
 osobliwych potrzebach ,
 ducho-

duchownych y doczesnych,
 wewnętrznych y powierzch-
 wnych, publicznych y Do-
 mowych które ich obciąża-
 ją, naybarzciey zaś w go-
 dzinę śmierci. Także za
 Dusze będące w tym Ucze-
 stnictwie aby były wyba-
 wione z mąk Czyścowych
 czym prędzey, za które też
 ofiaruję Ci Pánie wszystkie
 moje satysfakcye y zadość
 uczynienia które kolwiek
 przy pomocy łaski Twoiey
 pozyskać mogę, przez do-
 bre uczynki, ktore za dopo-
 możeniem Twoim czynić
 jestem

ieſtem gotow. Ná ten koniec y ná tę Intencyą poſtánawiam mówić codzien-
nie *pieć Oycze naſz y Zdro-
waś MARYA*, y kommu-
nikować raz namniey w
Mieſiąc, chcąc kaźdego ra-
zu offiarować pomienione
uczynki, y odnawiać tę
moię wolę, y Intencyą ná
ratunek tych wſzyſtkich
którzy wtym Uczefnictwie
zostaia pod Opieką Nay-
ſwiętſzey MARYI Pánny
y Matki twoiey, którą też
pozdrawiać będę Imieniem
wſzyſtkich y moim przez

Anty-

Antyfonę. Witay Królowa
Nieba &c. Upraszaiać Já oto
(iako przytomnie czynię)
aby Ona wſzyſtkich do O-
pieki ſwoiey przyieła, y pro-
mowowała tę Jedność Du-
chowną w liczbie, zaſługach
y doſtatecznym pożytku zá
wſzyſtkich tych; którzy w
tym Uczefnictwie byli, ſą,
y będą.

Proſzę Cię też Pánie, choć
bym ia zapomniał kiedy tę
moię odnowić Intencyą, ie-
dnak niech Tobie moy A-
nioł Stroż ſtawi w kaźdym
moim dobrym uczynku, y
wſzyſcy

wszyscy Aniołowie Srózo-
wie tych którzy są przymie-
rzem Duchownym obowiązani,
we wszelkich onych potrzebach
y przypadkach naybarziefy zaś
w potrzebach namienionych. Po-
błogosław Boże moy temu
wszystkiemu, Pobłogosław
Kościołowi Katolickiemu y
iego Pasterzowi á Namieś-
nikowi twemu, y każdemu
z wiernych, á przez zasłu-
gi Modlitwy y proźby tych,
którzy są w tym Świętym
Uczestnictwie, day mnie Pá-
nie twoie Święte błogosła-
wień-

ślawieństwo, Bądź miłościw
nademną w życiu y po
śmierci, á żyi uwielbiony y
błogosławiony przez wśzy-
tkie wieki wiekow, Amen.

POLECENIE

Siebie samego Nayswiętszey
MARYI PANNIE.

O Nieoszacowana B O-
G A moiego Mátko,
wszech rzeczy Páni, któ-
rey służą Aniołowie y Ar-
chaniolowie, Cherubinowie
y Serafinowie y wszystkich
Duchow Niebieskich, Cho-
ry z całym Dworem Niebie-
skim

skim, Ja też ze wfzech ludzi
y ze wfzelkiego stworzenia
nayliższy przyimuie dziś U-
czestnictwo pod Opieką
Twoią zostaiące, á oraz do-
browolnie mię samego sie-
bie za sługę y niewolnika
Tobie oddaie ná wieki.
Wyzuwam się ze wfzyſtkie-
go; cokolwiek mam y mieć
mogę z prawa, wolności,
wfzyſtko to w rękach two-
ich składam wieczyście.

Weź mię o Páni y zaży-
way iako sługę y niewolni-
ka Twego, bądź Pánią mo-
ią wieczną á ia niech będę
sługą

sługą Twoim wiecznym po-
ki Bog będzie Bogiem któ-
remu chwała ná wieki.

Oddaie Ci cały zbior do-
brych Uczynkow moich,
ieżeli mam iaki z pomocy
Boskiey, rządź im y dyspo-
nuy o Mátko według woli
Twoiey, mianowicie w po-
trzebach wfzyſtkich Uczest-
nikow y Uczestniczek w
tym Duchownym Uczest-
nictwie y Jedności będą-
cych, abyś ich ile być mo-
że z tey lichey cząſtki w ży-
ćiu, przy śmierci, y po
śmierci suplementowała, y

C

w oſo-

w osobliwszych potrzebach
onych ratowała. Przybądź
mnie tedy y wszystkim w
Uczestnictwie tym y jedno-
ści Duchowney zostaiącym
ná pomoc, abym to czynił
cokolwiek Tobie y Syna
Twoiego oczom się podo-
ba, uproś mi tę łaskę abym
podobaiąc się Tobie y Sy-
nowi Twoiemu żył ná tym
świecie, ani mię opuszczay
o MATKO y Opiekunko
moia w całym życiu moim,
á naybardziej w godzinę
śmierci moiey bądź mi
obecną abym wszedł pod

Opie-

Opieką Twoią do Uczestni-
ctwa wieczney chwały, A.

WYZNANIE WIARY,
*Którą Uczestnicy dwa razy
w Rok czynić powinni.*

Ja N. mocno wierzę y wy-
znawam, obec y z oso-
bna cokolwiek się zawiera w
składzie Wiary, którego S.
Kościół Rzymski używa, *to
jest:* Wierzę w Jednego Bo-
ga Oycę Wszechmogącego
Stworzyciela Nieba y ziemi,
widomych wszystkich rze-
czy y nie widomych, y w
jednego Pàna JEZUSA

C 2

Chry-

Chrystusa Syna Bożego ied-
norodzonego, y z Oyca
zrodzonego przede wszytk-
kie wieki, Boga z Boga,
światłość z światłości. Boga
prawdziwego z Bogá praw-
dziwego, zrodzonego nie-
stworzonego. Jednoistotne-
go z Oycem, przez ktorego
wszystko stało się. Który dla
nas ludzi y dla naszego zba-
wienia zstąpił z Niebios, y
wcielonym iest z Ducha S.
w Pannie Máryi y stał się
człowiekiem. Ukrzyżowan
także za nas pod Pońskim
Pilatem, cierpiał y pogrze-
bion,

bion, y zmártwychwstał
trzeciego dnia według Pis-
mow. Y wstąpił do Nieba,
siedzi ná prawicy Oyca. Y
znowu ma przyść z chwałą
sądzić żywych y umarłych,
którego królestwu nie bę-
dzie końca. Wierzę y w Du-
cha Świętego Páná y Oży-
wiającego, który z Oyca y
Syna pochodzi, który z Oy-
cem y Synem iedną cześć y
chwałę ma. Y ieden Świę-
ty powszechny y Apostol-
ski Kościół, wyznaię ieden
Chrześć ná odpuszczenie
grzechow, y oczekiwam

zmarłych y żywych przyszłego wieku, Amen.

A Postolskie y Kościelne podania czyli nauki, y inne iego zachowania, y postanowienia mocno przyimuję y trzymam. Także Pismo Święte według tego zdania iako trzymał y trzyma S. Matka Kościół, do którego należy sądzić o prawdziwym zdaniu, y tłumaczeniu Pisma S. przyimuję y one nigdy iedno według iednostajnego zezwolenia Oyców brać będę y tłumaczyć. Wyznaię też że iest Siedm prawdziwie y właściwie Sakramentow nowego Prawa od JEZUSA Pána nášzego postanowionych, y do zbawienia ludzkiego narodu (lubo nie wszystkie wszystkim-

kim) potrzebnych. Ktore są: Chrzest, Bierzmowanie, Najswiętszy Sakrament, Pokuta, Ostatnie pomazanie, Kapłaństwo, Małżeństwo, y że one łaskę przynoszą. A z tych Chrzest, Bierzmowanie, y Kapłaństwo, bez świętokradztwa powtórzone byc nie mogą. Zwyczajne też y potwierdzone Kościoła powszechnego obrządki, w pomienionych wszystkich Sakramentow solemnym używaniu, trzymam y przyimuję. Wszystko w obec y z osobna co o grzechu pierworodnym y o usprawiedliwieniu w Świętym Trydentskim Soborze, postawiono y objaśniono, trzymam mocno y przyimuję. Wyznaię też iż we Mszy S. offiaruje się BOGU prawdziwa właściwa y odpuszczająca

C 4 ofiara

ofiara za żywych y umarłych, y w Najsświętszym Eucharystyi Sakramencie że iest prawdziwe, rzeczywiscie y Istotnie ciało y krew razem z duszą y Bosstwem Pána naszego Jezusa Chrystusa, y że bywa przemienienie całej istoty chleba w ciało, a całej istoty wina w krew, które przemienienie powszechny Kościół przeistotectwem nazywa. Wyznam też; iż pod iedną tylko osobą cały y zupełny Chrystus, y prawdziwy Sakrament pożywa się. Státecznie trzymam że iest czyściciel y że tam dusze zatrzymane, wiernych przyczyną ratowane bywaią. Podobnym sposobem y Świętych razem z Chrystusem kroluiących czcić y wzywać należy, y że onych relikwie powinny być czczone. Mocno twierdżę iż Obrazy Chrystusa

istusa y Bogarodzicy zawsze Panny y innych Świętych mieć, trzymać, y im powinny honor, y cześć czynić należy. Opuśćtow też władzę od Chrystusa Kościołowi zostawioną y używanie Chrześcijańskiemu ludowi wielce zbawienną być rzeczą twierdżę. Święty powszechny y Apostolski Rzymski Kościół, wszystkich Kościołow za matkę y mistrzynię uznawam. Rzymskiemu też Biskupowi, Błogosławionego Piotra Apostołow Xiążęcia Następcy, a Jezusa Chrystusa Namieśnikowi prawdziwe posłuszeństwo przyrzekam y przysięgam. Inne także wszystko od Świętych Kanonow, y powszechnych soborow a mianowicie od Święto-Swiętego Tridenskigo Synodu podano, postanowiono, y objaśniono

niewątpliwie przyjmuję y wyznawam, y oraz wszystkie nauki przeciwnie, y kácerstwa wszelkie od Kościoła potępione y odrzucone, y przeklione, iá też także potępiam odrzucam, y przeklinam. Tę prawdziwą powszechną wiarę, oprocz którey żaden zbawion być nie może, którą obecnie dobrowolnie wyznawam y prawdziwie trzymam, y onę całą y nienaruszoną aż do ostatniego życia mego tchnięcia, śtatecznie (za pomocą Boską) trzymać y wyznawać, (y od moich poddanych, albo tych: ktorych śtaranie do mnie w Żwierzchności moiey náleżeć będzie) trzymać, náuczać, y opowiadać, ile zę mnie być może, będę się śtarał. Ja tenże N. obiecuję śzlubuie, y przysięgam tak mi Boże dopomóż y Święte Boskie Ewangelie.

OD

ODPUSTY
Od SYXTA V. pozwolone
Karmelitom Bosłym.

*Które do Wszystkich Wiernych
Chrystusowych rozszerzają się.*

Ilekto razy we Czwartki w Kościołach Karmelitow Bosłych ná Mszy S. będzie, dla uszanowania Najswiętszego SAKRAMENTU, tyle razy Odpustu śto dni dostąpi.

Ile razy ná Exortach, lub czytaniu słowá Bożego w tychże Kościołach, w też Czwartki obecny będzie. Innych śto dni Odpustu dostąpi.

Kto kolwiek ná modlitwę do Kościoła Karmel: Bosłych wstąpi; pięćdziesiąt dni Odpustu dostąpi.

Ktożkolwiek w też Czwartki w Ko-

w Kościołach Karmelitow Boskich będzie spowiadał się y kommuni-
kował, lat trzy Odpustu, pomie-
niony Ociec Święty pozwolił, y
tyleż kwadragen, z naznaczonych,
albo z kąd inąd powiniennych pokut
miłośnierne w Panu Bogu umiey-
szyl.

Także ktoby się z innemi witał
mówiąc własnym lub łacińskim ję-
zykiem *Niech będzie pochwalony*
JEZUS Chrystus, y ten ktoryby
odpowiedział: *na wieki*: albo *zaw-*
szę: albo: *Amen*. Obydwom tak
witającemu, iako odpowiadające-
mu: gdzie kolwiek by to uczynio-
no było, pozwolił pięćdziesiąt
dni Odpustu.

Także ile by kto razy najsłodsze
IMIE JEZUS, lub MARYA
ustami uczciwie wezwał dwadzie-
ścia

ścia dni Odpustu każdego razu
dostąpi.

A zaś przy zgonie życia ktoby
IMIE JEZUS, lub MARYA usty,
albo gdyby usty nie mogli sercem
wzywał, (byle miał przed tym zwy-
czay tak wzywać te Imiona,) zu-
pełnego wszystkich swych grze-
chow Odpustu, y odpuszczenia
dostąpi.

Ile razy Litanie o Imieniu JE-
ZUS kto zmowi, Trzyśta dni.

Ile zaś razy Litanie o Najsłw:
MARYI Pannie, tyle razy dwie-
ście dni Odpustu dostąpi.

Te Indulgencye znayduią się
w Bulli pozwoloney Karm: Boszym,
od Syxta V. Roku Pańskiego 1587.
Pasterstwa swego Roku 3. Zaczy-
na się Bulla temi słowy. Redditori.

Te Indulgencye y teraz swoy
walor

*valor máia nienaruszony, których
nierewokował ani Klemens VIII.
ani Paweł V. Sixtus zaś w swo-
iej Bulli tak pisze: Decernentes
præsentes literas nullo unquám
tempore, per quascunque alias li-
teras Apostolicas revocari, suspen-
di, aut limitari illis seu derogari
posse, & si illis aliquando deroga-
ri, aut eas suspendi, vel revocari,
aut limitari Contigerit in genere
vel in specie, statim in pristinum
in quo ante premissa erant statum
restitutas, repositas, & plenariè re-
integratas esse & censeri debere,
revocationibus suspensionibus, li-
mitationibus derogationibus, aut
aliis, in Contrarium facientibus
quibuscunque non obstantibus.*

Urban VI. wiecznemi czasy
pozwolił: ktoby Zákonnikow Záko-
nu

nu Kármelitánskiego tymi słowy:
Bracia Błogosławioney Máryi
Panny z góry Kármelu názwał,
wezwał, lub wyznawał, bylebył
w lásce Boskiey, dostąpi odpustu
lát trzy y tyleż kwadragen.

Ad M. D. G. B. V. M
Matris ac Decoris Carmeli
Honorem.



IMPRIMATUR.

ADAMUS KOŁŁATAY
Sacrae Theologiae Doctor Prae-
latus Cathedralis Vilnensis
Librorum CENSOR.



Papier Dy Cieski In

Milaszewie. 1851

Roma 18. stycznia

Mieszkańcy do Miasteczka

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Papier Dy Cieski In

Milaszewie. 1851

Roma 18. stycznia

Mieszkańcy do Miasteczka

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu

Wielick. Sześciu